

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświadczeniowych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . . . . 6 K,
półrocznie . . . . . 16 K,	miesięcznie 2 h 70 h,	półrocznie . . . . . 12 K,	miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całościowo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 listopada b. r. zezwolić najmiłościwiej, aby dyrektorowi Akademii sztuk pięknych w Krakowie, Julianowi Fałatowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe uznanie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 listopada b. r. zezwolić najmiłościwiej na zaliczenie zastępcy starszego prokuratora Państwa we Lwowie, Adama Juliana Schneidra, do VI. klasy rangi urzędników państwowych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 listopada b. r. nadać najmiłościwiej dyrygentowi Filii c. k. przyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Czerniowcach, cesarskiemu radcy, Stanisławowi Burstinowi, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficyałów kancelaryjnych: Michała Wąsowicza w Limanowej do Nowego Sącza i Alojzego Naturskiego w Pilźnie do Tarnowa, tudzież kancelistę Jana Włodarczyka w Kętach do Tarnowa, oraz zamianował kwieskowanego oficyała kancelaryjnego, Stanisława Sierpińskiego, oficyałem kancelaryjnym w Pilźnie i tyt. wachmistrza żandarmerji, Marcina Jakubczyka, kancelistą w Limanowej.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł kancelistę Karola Lazarewicza z Makowa do Krzeszowic, oraz zamianował wysłużonego podoficera 45 pp., Karola Nachurskiego, kancelistą w Makowie.

## Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 12 listopada 1910 l. XVII 11.919/70 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 5 do 12 listopada, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 listopada.

### Delegacje.

#### Plenarne posiedzenie Delegacji austriackiej.

Na sobotnim posiedzeniu plenarnem Delegacji austriackiej w dalszym ciągu obrad nad etatem Bośni i Hercegowiny zabrał głos del. Sustersic i omawiał prawnopństwowe stanowisko Bośni i Hercegowiny do Monarchii, reklamując te kraje dla królestwa chorwackiego. Następnie omawiał sprawę Banku agrarnego, który — wedle niego — zrujnował kmieci, a w końcu postawił rezolucję, która jest identyczna z rezolucją, uchwaloną przez Izbę posłów d. 8 czerwca 1909 r. w myśl wniosku pos. Morseya.

Rezolucya ta opiewa: Delegacya austriacka wyrażając potępienie wspólnemu P. Ministrowi skarbu hr. Burianowi za jego jednostronne postępowanie na korzyść banku prywatnego w sprawie bośniackiego Banku agrarnego, musi bezwarunkowo przy tem obstawać, by stworzono skuteczną rękojmię przeciw powtórzeniu się podobnych zjawisk.

Del. Horsky omawiał kwestję kmieci. Del. Renner krytykował konstytucję bośniacką, która o ile idzie o państwowe prawa obywatelskie, jest gorsza, aniżeli konstytucya pozorna.

Del. Stumpf omawiał prawnopństwowe stosunki prowincyj anektowanych i dowodził, że do nich nie mają prawa ani Węgry ani Chorwacy.

Del. Masaryk domagał się, aby Bośnia reprezentowana była w Delegacyach. Mowca zaznaczył, że nie wysłał telegramu do żadnego z dzienników rosyjskich, tylko do swego znajomego i kolegi Milukowa i nie

wie w jaki sposób telegram jego dostał się do prasy. Mowca krytykuje konstytucję bośniacką, a w sprawie kmieci przedkłada rezolucję, w której Delegacya ma się oświadczyć za przymusowem wykupnem kmieci, a mianowicie w ten sposób, że właściciele gruntów otrzymają najpierw rentę, potem zaś stopniowo części sumy kapitału wykupna.

Na tem obrady przerwano. Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9 min. 30 rano.

#### Plenarne posiedzenie Delegacji węgierskiej.

Na sobotnim posiedzeniu plenarnem Delegacji węgierskiej w dalszym ciągu dyskusji nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych zabrał głos del. br. Solimosy, z partji pracy i oświadczył, że aneksya była konieczna, a czas do jej przeprowadzenia był dobrze wybrany.

Del. Rakovszky z partji ludowej, oświadczył, iż będzie głosował wprawdzie za budżetem, nie może atoli przyłączyć się do votum zaufania dla kierownictwa Ministerstwa spraw zagranicznych.

Del. hr. St. Tisza oświadczył, że zagranicznej polityki u żadnego z mocarstw nie było tak jasnej i skutecznej, jak polityka Monarchii austro-węgierskiej od r. 1867. Co do Rosyi, to jeśli się ona wzmocni, będzie najpoważniejszym przeciwnikiem Austro-Węgier na Bałkanach, choć nie należy zaraz myśleć o tem, by przeciwnictwa miały doprowadzić aż do wojny. Jeśli *entente* w sprawie bałkańskiej było możliwe z Rosyją w przeszłości, to będzie możliwe i w przyszłości.

Del. hr. Batthyanyi zastrzegł się przeciw temu, aby w Delegacji austriackiej poruszano węgierskie kwestje narodowe.

Biskup rumuński Hosszu protestował przeciw twierdzeniu, jakoby na Węgrzech istniała irredenta rumuńska.

Del. hr. Apponyi oświadczył, że istnieją żywioły, które podburzają naród rumuński. Następnie omawiał kwestję aneksji, której konieczność jako członek rządu uznał, jednakże, zdaniem jego, przygotowania do aneksji były niedostateczne. W końcu omawiał historyczne prawa Węgier do Bośni i Hercegowiny.

Po przemówieniu del. Hollo ukończono dyskusję generalną.

Dziś zebrała się Delegacya na dalsze obrady.

Wiedeń. U Najj. Pana odbył się w sobotę wieczorem pierwszy obiad delegacyj-

ny. Wzięli w nim udział między innymi PP. Ministrowie: hr. Aehrenthal, hr. Burian, gen. Schoenaich, admirał hr. Montecuccoli, obaj PP. Prezisi gabinetu, Prezes Delegacji austriackiej dr. Głabiński, delegaci dr. Jędrzejowicz i dr. Petelenz, wielu innych delegatów i liczni dygnitarze z Ministerstw wspólnych. Obiad trwał od godz. 6 do 8 wieczorem.

Najj. Pan przed obiadem rozmawiał z prezydentami obu Delegacji dr. Głabińskim i Langiem, z którymi następnie także w czasie obiadu prowadził ożywioną rozmowę. Po obiedzie zwrócił się Monarcha do obu Prezesów gabinetów hr. Bienerttha i hr. Khuen-Hedervarego; następnie rozmawiał z hr. Aehrenthalem, ks. Schwarzenbergiem, a dalej — między innymi — także z del. JE. Adamem Jędrzejowiczem. Z delegatami węgierskimi rozmawiał Monarcha po węgiersku, z włoskimi po włosku — pozatem posługiwał się językiem niemieckim.

Del. dr. Petelenza pytał Monarcha, jak długo pracuje w Delegacyach i do jakiej należy komisji, a otrzymawszy odpowiedź, że do wojskowej, zauważył: „Teraz będziecie panowie tam mieli wiele do czynienia, gdyż me być wniesiona nowa ustawa wojskowa“. Wypytywał też Najj. Pana dr. Petelenza o postępy prac w komisji wojskowej i wyraził swe zadowolenie, gdy delegat między innymi nadmienił, że w komisji panuje zgodne przekonanie, iż należy flotę wzmocnić.

O godz. 9 zgromadził niemal to samo towarzystwo wielki wieczer, jaki na czesć Delegacji dali hr. Khuen-Hedervary w pałacu Ministerstwa węgierskiego. Na wieczór przybyli wszyscy PP. Ministrowie wspólni i komendant marynarki hr. Montecuccoli, P. Prezes gabinetu hr. Bienertth, wszyscy austriacy i węgierscy Ministrowie, członkowie węgierskiej i austriackiej Delegacji, rozmaici dygnitarze z Ministerstw wspólnych i reprezentanci prasy. Wieczer miał świetny przebieg.

## Sprawy sejmowe.

(Sejmowa komisya przemysłowa o państwowych szkołach przemysłowych i handlowych).

□ Sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok 1908/9 podzielone zostało według materiału

## OSTATNI WIECZÓR.

(Dokończenie).

Księżyc, jak ptak srebrzysty, wypłynął na środek nieba. Z nadrzecznych łąk poczęły się podnosić zwolna białe mgiełki i zlewały się w jakies wielkie, nieobjęte wzrokiem morze, z którego wyglądały wierchołki zatopionych wierzb. Musiało być blisko północy. Pożegnali się długim uściskiem dłoni. Spojrzenia ich zwały się z sobą po raz ostatni, lecz usta posłuszne nakazowi milczały i wtedy, w tej jedynej chwili.

Artur udał się do pokoju gościnnego. Najbliższy pociąg odchodził wczesnym rankiem. Musiał przenoćować we dworze. Długo w noc chodził po pokoju, oddany na pastwę myśli złych, gryzących. Na myśl, że samą w tym cichym, uśpionym dworze, że ona tam na drugim końcu domu tak samo czuwa i myśli o nim, zalewała mu ogniem serce. A gdyby tak postawić wszystko na jedną kartę, przejść przez szereg milczących pokoi, aż do jej sypialni, poszukać białych rozpostartych ramion, przypaść do warg rozchylnych i cicho szepczących jego imię. Upijał się zuchwalstwem tej myśli, serce waliło w

piersi niespokojnie, żar zalewał skronie... Otworzył okno... duszna woń ogrodu uderzyła go w twarz... Świat cały tonął w poświacie miesięcznej. Srebrno-zielone światło weiskało się między gąszczem drzew i krzaków, tworząc małe tajemnicze uroczyska, gdzie elfy i krasnoludki wśród mokrej trawy taneczne zawodziły kręgi.

Nie mógł dłużej wytrzymać w pokoju... coś dusiło go za gardło, coś kładło mu się kamieniem na sercu. Stał na poręczy okna i jednym susem skoczył na mokry trawnik przed domem. A potem chyłkiem, jak złodziej, wzdłuż białej ściany dworku poczęł się posuwać na drugi koniec domu...

Krzaki róż rosnące pod oknami, czeptały się kolcami jego sukien, jak gdyby zatrzymały go chciały w drodze. Z potrąconych listków upadała wilgotna rosa... Jedno z ostatnich okien było otwarte. Domyślał się, że to właśnie była sypialnia pani Heleny. W otwartem oknie kłębiła się zdradliwa ciemność nocy. Więc śpi już, więc białe rączki złożyła pod głowę. Zdawało mu się przez chwilę, iż w ciszy nocnej, gdzieś w głębi pokoju słyszy miarowy jej oddech. Długą chwilę stał tak bez ruchu, z zapartym oddechem, podobny do szarego widma, przywarł do białej ściany. Tuż przed nim mknął w poświacie miesięcznej krzak pasowych róż. Brylanty rosy błyszczały wśród listków, niby drogic kamienie. Drżącymi dłońmi poczęł wyłamywać pęki królewskiego

kwiecia. Kolce wpijały mu się w palce, rosa zalewała twarz. Nie zważał na nic. Z jaką szaloną pasją zatapiał raz po raz dłonie w mokrej gęstwi różanego krzaku. A gdy już z pączków kwiatnych złożyła się duża wiązanka, przechylił się i przez otwarte okno rzucił ją w ciemną głąb pokoju. A potem zbiegł szybko po białych ścieżkach na dół, przeskoczył przez płot i polami na przelaj puścił się w stronę dworca kolejowego...

Pani Helena nie spała... duszę miała rozstrojoną... niby najśodsza muzyka brzmiała jej wciąż w uszach słowa Artura... Z ciemności nocnej wychylała się raz po raz ku niej twarz jego blada i oczy, w chwili pożegnania wpatrzona w jej oczy... I te jego powiedzenia niezapomniane: „w życiu człowieka kobieta jest czemś najpiękniejszym, najbardziej szlachetnym“ — „dusza moja ma coś z bluszczu; umiera, jeśli się nie przywiąże“, „gdziekolwiek będę, w każdej świata stronie. w myślach będę Ci rzucił pod stopy kwiaty, rwane na drogach marzenia“. Słyszała szelest kwiatów, rzuconych na środek pokoju. Serce jej zamarło w piersi ze stódkiego leku. Przymknęła oczy, a ręce złożyła na sercu. A gdy po chwili otworzyła je znowu, dostrzegła w pasie światła miesięcznego na podłodze porzucone róże. Wstała cichutko, podniosła je z ziemi, a potem upadła wraz z niemi na poduszki... wargi jej spijały pocałunkami tęsknoty najwyższej rosę ze świeżych płatków kwiatnych, tuliła je do serca

w cichej ekstazie, usta szeptały jakies wyznania i zaklęcia, skrywane dotąd na samem dnie serca.

— Kwiaty moje! kwiaty moje!  
Ciszę nocną przerwał turkot powozu. To mąż wracał z sąsiedniej wizyty. Był wesół i podniecony. Słyszała z sąsiedniego pokoju, jak potraczał meble, rozbierał się i nucił pod nosem jakąś wesołą piosnkę. Pęk róż ukryła pod poduszkę, zaszyła się w najciemniejszy kątek łóżka, z sercem zamarłem z lęku liczyła minuty. „Byle tylko nie dziś, byle nie w tej chwili“. Dusza jej skapaną w brylantowych, najczystszych uczuciach kurczyła się na tę myśl, niby pod dotknięciem ślizkiego, zimnego gadu. Ręce wyciągały się ku nieuchwytnym wizji tamtego, który zniknął, oddalał się, zlewał z ciemnością nocy. Po chwili drzwi otworzyły się i mąż wszedł do pokoju.

— Helu! ty śpisz...  
A więc musiało się stać to nieuknione, straszne...

Nie miała siły, ażeby bronić się przed konsekwencjami życia. Tylko z oczu jej przez cały czas płynęły bez przerwy łzy ciche, bezgłośnie, najgorsze, lzy litości nad samym sobą i nad tym biednym, niekochanym mężczyzną i nad kwiatami zdeptanymi i nad tą całą przeklełą nędzą życia...

Rena.

między kilku referentów w komisjach sejmowych. Część sprawozdania, obejmująca państwowe szkoły przemysłowe i handlowe przydzielono do referatu p. Rittlowi w komisji przemysłowej. Na podstawie tego referatu komisja wystąpiła obecnie ze sprawozdaniem, w którym podnosi na wstępie, że jak na wielu innych polach, tak i w dziedzinie szkolnictwa zawodowego, a w szczególności przemysłowego i handlowego, kraj nasz nie znajduje u władz centralnych tej opieki i poparcia, jakich potrzebuje i choćby przez wzgląd na dotychczasowe wielkie zaniedbanie i na wielkość swego obszaru i zaludnienia ma prawo się domagać. Komisja podnosi dalej, że ku temu celowi konieczna jest potrzeba, aby w nas samych wyrobiło się właściwe i rzetelne przekonanie o znaczeniu i doniosłości szkół zawodowych w dzisiejszych stosunkach społecznych i przy obecnym rozwoju ekonomicznym; abyśmy przystąpili do zrewidowania całego kierunku naszej edukacji publicznej, który dzisiaj jest tego rodzaju, że produjemy w naszych zakładach naukowych przedewszystkiem materiał urzędniczy, albo proletaryat inteligencji, że posyłamy dzieci do szkoły średniej w przekonaniu i zamiarze, że on da im podstawę do kariery urzędniczej. Ten system — zdaniem komisji — winien ulec zmianie i społeczeństwo winno się przejąć wiarą, że handel i przemysł stanowią dziś w państwie czynnik pierwszorzędny, jedną z podstaw znaczenia ekonomicznego i gospodarczego i dlatego komisja przemawia za szkołami zawodowymi.

Komisja wita też z zadowoleniem enuncjację Rady szkolnej krajowej z września 1909, która stwierdza, że w kraju naszym niema koniecznej równowagi między szkołami średnimi, których zadaniem jest przygotowanie absolwentów do wyższych studiów uniwersyteckich i technicznych, a przez to pośrednio do zawodów, wymagających takiego przygotowania, a szkołami zawodowymi z kierunkiem praktycznym, których przeznaczeniem jest przysposabianie kandydatów, mających bezpośrednio przejść do życia praktycznego, rozpocząć pracę zawodową w przemyśle, handlu i t. p. Rada szkolna krajowa na podstawie obecnego stanu szkolnictwa, przychodzi do przekonania, że w zakresie państwowych zakładów przemysłowych i handlowych szkolnictwo nasze wykazuje wielki niedobór, którego pokrycie jest sprawą równie ważną, jak pilną i wyraża nadzieję, że gdy to nastąpi, przemysł nasz i handel zyska wykształconych pracowników, których brak tak dalece odczuwa i że zarazem usta-

nie anormalny napływ do gimnazyów młodzieży, która niema niezbędnych warunków, aby po ukończeniu szkoły średniej przejść przez studia uniwersyteckie. Rada szkolna kraj. przystąpiła też do ułożenia na szeroka skalę zakreślonego rozległego programu zakładania szkół przemysłowych. Komisja przemysłowa podnosi jednakowoż obawę, że akcyja ta napotka na trudności, ze względu na stanowisko Rządu centralnego, który domaga się od czynników lokalnych przyczynia się znacznym kosztem do utrzymania tych szkół. Nasze gminy zaś mają tyle do spełnienia zadań społecznych i gospodarczych, tak są obciążone ciężarami, a tak skromnymi rozporządzają środkami, że często absolutnie nie są w stanie podołać tego rodzaju zobowiązaniom. Koniecznym jest zatem — zdaniem komisji — by w razie uznania potrzeby założenia szkoły zawodowej, jej założenie nie czyniło zawisłym od dostarczenia potrzebnych rzeczowych do takiej szkoły przez czynniki lokalne.

Komisja podnosi następnie w swem sprawozdaniu zły stan budynków, w których mieszczą się szkoły zawodowe dla przemysłu drzewnego w Zakopanem i Kołomyi, oraz Akademia handlowa we Lwowie. Szczególnie co do pomieszczenia Akademii handlowej we Lwowie stwierdza komisja, że żadna władza świadoma swych obowiązków, nie zezwoliłaby ze względów polocy budowlanej, ze względów higienicznych i ze względów na bezpieczeństwo publiczne, na dalsze używanie tego gmachu. Gdyby ten gmach był własnością prywatną, urząd budowniczy byłby już dawno mieszkańców delożował i dom opieczętował.

Sprawozdanie komisji kończy się całym szeregiem rezolucyj, mających na celu rozwinięcie intensywniejsze szkolnictwa zawodowego w kraju, przyspieszenie zupełnego upaństwowienia szkoły handlowej w Krakowie, utworzenie we Lwowie komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół handlowych i zakładania w znaczniejszych miastach samostojnych 2-klasowych szkół handlowych.

(Z komisji sejmowych).

□ Mimo ciężkich warunków, wśród których prowadzona jest obecnie w Sejmie generalna rozprawa budżetowa, sprawa reformy wyborczej nie schodzi ani na chwilę z porządku dziennego obrad w komisjach i klubów. Komisje parlamentarne klubów polskich ułożyły zasady, na których oparta być ma reforma wyborcza i w sobotę wieczorem obradowały nad tą kwestją przy

współdziale Ich Eksceł. P. Namiestnika i P. Marszałka krajowego.

Po tem posiedzeniu zebrała się pełna komisja reformy wyborczej, w której obradach wziął również udział JE. P. Namiestnik.

W komisji przedstawiono rezolucję, obejmującą zasady reformy wyborczej, przez oznaczenie liczby posłów i podziału na poszczególne kurye. Rezolucję tę miałyby komisja przedłożyć Sejmowi do uchwały.

Posłowie ruscy dr. Lewicki i dr. Korol przedstawili następnie postulaty narodowości ruskiej i na podstawie tych danych komisja rozpoczęła rozprawę ogólną. Mimo, że obrady trwały od godziny 7 do 9:30 wieczorem, dyskusji nie ukończono, ale odroczono ją do następnego posiedzenia komisji, która zbierze się dziś wieczorem.

## Awans listopadowy w c. k. obronie krajowej.

(III) W etacie urzędników kontroli rachunkowej zamianowany starszym radcą rachunkowym: radca rachunkowy Daniel Tałpasz, kierownik grupy rachunkowej w intendencji komendy obr. kraj. w Przemysłu.

W żandarmeryi zamianowani zostali: pułkownikiem, podpułkownik Franciszek Pokorny, komendant krajowej żandarmeryi nr. 13 w Czerniowcach; rotmistrzami, porucznicy: Fryderyk Lackinger i Wiktor Hoszowski z 5 kraj. komendy.

W korpusie oficerów rachunkowych żandarmeryi zamianowani podporucznikami rachunkowymi, zastępcy oficerów rachunkowych: Fryderyk Erbes i Jarosław Neumann, obaj w 5 krajowej komendzie we Lwowie.

Zastępcami oficerów rachunkowych zamianowani sierżanci: Józef Warzyceł 17 pp., Robert Richter 3 p. u. l., Karol Goldmann-Speiser 18 pp. i Karol Sehrig 35 pp.

Podweterynarzem zamianowany praktykant weterynarski Józef Vesely z 2 p. u. l.

Akcesistą rachunkowym zamianowany sierżant Wincenty Stepaczek z 20 pp. w intendencji komendy obr. kraj. w Lito-mierzycach.

Akcesistą registryraty zamianowany sierżant Jan Pecka z 20 pp. w komendzie obr. kraj. we Lwowie.

Starszymi oficyalami ewidencyjnymi zamianowani oficyalowie ewidencyjni: Karol Ris 22 pp., Józef Machaček 18 pp., Jan Szmorhun 17 pp., Józef Rotter i Teodor Gottesmann *recte* Wasylkowski 36 pp.

Oficyalami ewidencyjnymi zamianowani asystenci ewidencyjni: Lipe Steinbach 35 pp., Jan Czubej 34 pp., Markus Goldstein 19 pp., Szie Löchel 34 pp.

Asystentami ewidencyjnymi zamianowani w pułkach piechoty sierżanci powiatowi: Rudolf Reznicek z 17 w 31, Józef Wołoszyn z 34 w 20, Szymon Braun z 32 w 31, Stanisław Mieczko z 17 w 36, Chasbel Margulies z 35 w 22, Jan Buzdygan w 36, Krzysztof Lukas z 31 w 33, Gustaw Wolfarth z 34 w 33, Ignacy Łoszniów z 35 w 20.

Starszym rusznikarzem I. klasy zamianowany starszy rusznikarz II. klasy Michał Doliński 16 pp.

Starszym rusznikarzem II. klasy zamianowany rusznikarz I. klasy Franciszek Kutin 2 p. u. l.

## Konferencje ugodowe w Pradze.

Próby pojednania czesko-niemieckiego znowu weszły w stadyum krytyczne, nad czem tem bardziej ubolewać należy, iż niewiele już pozostaje czasu do załatwienia tych mnogich spraw, jakie stanowią przedmiot sporu. O pokonaniu wszystkich niema już nawet mowy; gorzej jeszcze: z rzędu tych spraw, o których przypuszczano, że będą załatwione, niektóre zostają zdaje się usunięte. Tak n. p. straciła widoki załatwienia ustawa językowa, chociaż były chwile, gdy zdawało się, iż przemknie gładko między Scyllą i Charybdą. Dzisiejszy program małej ugody zawiera już tylko statut krajowy, szkoły dla mniejszości, terminową ustawę podatkową i budżet.

W kołach posłów niemieckich zaprzeczają z uznania godną szczerością pogłoskom szerzonym przez radykałów, jakoby szlachta konserwatywna chciała cofnąć się od pośrednictwa. Niemcy z wielkim uznaniem podnoszą, że szlachta konserwatywna czyni co może, aby ugodę do skutku doprowadzić. Szczególnie hr. Thun i Martinec codziennie od rana do wieczora byli obaj czynni. Jeżeli jest wina, to spada ona wedle Niemców jedynie na czeskich radykałów, pod których wpływem cofają się naturalnie także i inne stronnictwa czeskie.

W sobotę cały dzień poświęcono zupełnie prywatnym naradom; wszystkie inne

29)

## NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: *La croisée des chemins*).

(Ciąg dalszy).

II.

W i z y t a .

Powodzenie, tak samo jak kobieta, ma swoje kaprysy i swoje tajemnice. Nie stosuje się do zasad sprawiedliwości czy też moralności, a ci, którzy go doznali na jakimkolwiek polu, w polityce, nauce, sztuce, a nawet w towarzystwie, nieraz wyrażali swoje zdziwienie: szukali tego powodzenia gdzieindziej, lub sądzili już, że ich ominęło. Jednakże, jeżeli powodzenie, podobnie jak miłość, nosi przepaskę na oczach, to niewątpliwie zaziera po za nią i nawet swoje omyłki zdola rozsądnie uzasadnić.

Doktor Rouvray znalazł to powodzenie w Paryżu. Czyż zawdzięczał je świętości swoich wykładów na katedrze, na której zastąpił profesora Arnaud? Lecz rozgłos przedostaje się zazwyczaj bardzo powoli z fakultetu medycznego. Czy może swoim pracom? Charakter tych prac był nadto ścisły, naukowy, aby wyjść poza obręb ograniczonej liczby czytelników. Będąc jednak specjalistą w chorobach nerwowych, wprawił w zadziwienie pierwsze swoje pacjentki, a nie ma chorych bardziej wrażliwych niż chorzy nerwowo. To też w ośmnaście miesięcy po rozpoczęciu praktyki, zanim się spostrzegł, stał się modnym.

Uczciwość zawodowa żadnej w tem roli nie grała, chociaż nie szedł w ślady tych, którzy przeciągają leczenie, aby choroba trwała jak najdłużej. Nie wchodziło także w rachubę jego miłosierdzie dla klasy społecznej, gdzie także panuje nerwoza, którą nęcza w wielkich miastach rozwija tak samo jak zbyt i gorączka światowa. Poszukiwania jego, wynalazek, do którego sam nawet względna tylko wartość przywiązywał, mniej daleko mu posłużyły niż rodzaj szorstkości, której używał wobec swoich pacjentów. Był zawziętym zwolennikiem normalnego trybu życia,

zrównoważonego, a potępiał wszelką sztuczność w życiu, widząc w niej powód tych wszystkich nieporządków, które zabójcza cywilizacja wprowadza w organizm. Przedewszystkiem zaś walczył przeciw owej obawie macierzyństwa, która stała się jedną z plag obecnej doby, zmieniła tryb życia dzisiejszej kobiety, wypaczyła jej charakter i znaczenie ogniska domowego. Kilka rozmów wystarczyło, aby wyrobić mu reputację oryginała.

— Nigdy nie zgadniesz, moja kochana — opowiadały sobie kobiety, — jaką mi dał radę ten doktor. Cóż takiego? — Radził mi, abym została matką. — Masz już przecie jedno dziecko. — Powiedziałam mu to. A on mi odrzekł: Dopiero po trzecim porodzie kobieta dochodzi do pełni sił. — Jakto po trzecim? Twój doktor chyba waryat! — Nieprawdaż? Naturalnie zaprotekowałam przedstawiając, że nie miałabym dość na tosiły. A on ręką machnął i odrzekł: Przecież pani ma dość siły na wyieczki po magazynach, po wystawach, balach, obiadach, wizytach! Zauważyłam, że to nie jest to samo Rzeczywiście, zakończył, to bardziej męczące, ale trzeba wybierać. — Spodziewam się, że nie pójdziesz już więcej go się radzić? — Przeciwnie, on taki oryginalny! I mówi bardzo dobrze. Trochę szorstko, ale dobrze. Udać się także do niego! — Kto wie... może...

Paskal gromił, napominał, zapewniał i czuło się, że mówił prawdę. Nie stosowano się do jego rady, lecz lubiono ją słyszeć. Niewzruszonym swoim spokojem i tą moralną kuracją dodaną do fizycznej, imponował i uspokajał podniecone nerwy na dłuższy lub krótszy przeciąg czasu.

Ta równowaga, którą przywracał innym, zachwiała się w nim samym od czasu jego powrotu do Paryża. On sam nie zdawał sobie jeszcze z tego dokładnie sprawy, lecz przeczuwał to, doznając niezrozumiałego zniechęcenia. Ostatecznie, urzeczywistnił wszystkie swoje ambicje: stała katedra profesorska, Akademia medyczna, a przedewszystkiem sława naukowa, wszystko to było celem prawie już osiągniętym. Obowiązki rodzinne wypełnił, jak należało. Żona, dzieci, nie sprawiły mu żadnego kłopotu. Jak wielu ludzi w jego położeniu, mógł i powinien był czuć się szczęśliwy, a nie był nim. Ten niepokój, który bardzo często około czterdziestego roku życia, a czasami nawet później, opanowuje ludzi, których życie nadto łatwo według ich własnego upodobania się ułożyło, zacieżył na

nim i nie opuszczał go ani na chwilę. Zdarzało mu się czasami żałować, że już skończyła się walka, którą podejmował w celu podźwignięcia rodziny i siebie samego. W tej ciężkiej, samotnej walce znajdował podniecie i zapał. Tej potężnej dźwigni zabrakło mu teraz.

W godzinach konsultacji bywało zawsze tłumno u niego. Z wyjątkiem bardzo ważnych wypadków, każdy musiał czekać na swą kolej, Paskal nie znosił protekcji. To też z ogromnem zdziwieniem ujrzał dnia pewnego wchodzącą do jego gabinetu przez boczne drzwi pacjentkę, która się wcale nie anonsowała i której zrazu nie poznał. Chociaż to już było przy końcu zimy, miała na sobie długi paltocik z futra wydry i wielki kapelusz czarny z białymi piórami. Swoboda jej i pewność siebie, która imponowała, zdolała przełamać nakaz. Szła ku niemu uśmiechnięta, wyniosła.

— Przepraszam... chwileczkę — rzekł doktor.

I zbliżywszy się do drzwi, napomniał cichym głosem służącego.

— Niech pan go nie łaje — rzekła dama, domyśliwszy się o co chodziło. — To moja wina. On mnie tylko usłuchał.

— Wydałem rozkaz — zauważył Paskal zimno. — Czego pani sobie życzy?

Spojrzała mu prosto w oczy.

— Pan mnie przecie poznaje?

Zniósł ze spokojem to spojrzenie. Jakże by mógł jej nie poznać nawet po upływie lat czterdziestu? Co mogła utracić pod względem świeżości młodzieńczej, to zyskała w harmonii całej postaci i nierównanej sztuce ubierania się. Nawet pod futrem rysowały się pełne wdzięku kształty, smukłe i pętelne. Oblicze zachowało niepokalaną, promienną białość, gładką jak listek kwiatu. Włosy, ufarbowane na wenecką blond barwę, nie łagodziły już głębokiego wyrazu ciemnych oczu, jak dawniejszy połysk jasnozłoty. Zachowała ten sam pozór wysmukły wielkiego kwiatu, kwiatu hardego i rzadkiego. Z całą swoją dawną urodą, czyniła wrażenie szczerne.

Miała ochotę odpowiedzieć: Nie!

— Pani Chassal — wyrzekł obojętnie. Natychmiast, łagodnie, zbliżyła się do niego, przechodząc od razu, jak po lekkiej kładce, całą przepaść, która ich dzieliła.

— Zapomniałam o przeszłości — rzekła. Już nie mam do pana żalu, ponieważ

zapomniałam. A słysząc o pana sławie, przyszedł mi poradzić.

„Nie mam już żalu do pana!“ Wyrazy te były jakby gąbką, którą zacierała wszystkie nieporozumienia, wszystkie bole, wszystkie smutki. Paskal nie poruszył się wcale.

— Słucham panią — rzekł.

Ta ozięblość zdawała się nie dotyczyć jej zgoła. Może przeczuła, że tak będzie? Może widziała w tem przesadę, która mogła pokrywać niewygasłe wspomnienie? Nabyła, lub udoskonaliła w sobie sztukę stawiania czoła wszelkim trudnościom w rozmowie, bez czego światowa kobieta nie może być doskonałą. Z całym spokojem przedstawiła swoje niedomagania nerwowe, których rejestr sobie przygotowała, a których powód upatrywała w trybie życia paryskiego, w coraż liczniejszych zobowiązaniach towarzyskich, wytworzonych ambicją męża, którego władza oszołomiła. Obawiała się przemęczenia, lekka się o serce i ostatecznie prosiła o zbadanie. Pozwolił jej mówić, prawie nie zadając pytań ze swojej strony.

— Dobrze. Zechce pani zdjąć futro.

Zdjęła paltocik, nie przyjmując jego pomocy, ładnym i zgrabnym ruchem, który ją oswobodził.

— Stanik także.

— Czyż to konieczne? — spytała, jakby się wahając i patrząc na niego.

— Bezwątpienia. Gorset także.

— Nie noszę gorsetu.

Z pełnemi ramionami, mieniącemi się u góry, jak masa perłowa, odrobinę zawstydzona, o tyle, o ile okoliczności tego wymagały, poddała się badaniu. Za pomocą stetoskopu zbadał ją drobniaczko, dokładnie i natychmiast uspokoił:

— Serce zupełnie zdrowe.

Gdy się ubierała, zadał jej kilka pytań co do niedomagań, o których wspominała, oświadczył krótko, że są nie nie znaczące i napisał receptę. Wypowiedział tylko to, co było konieczne, z tą powszechnością lekarza w obec przypadłości, które nie groźnego nie przedstawiają, a przedewszystkiem przypadłości imaginacyjnych, nad których długo zastanawiać się nie potrzebował.

(Ciąg dalszy nastąpi).

konferencye zostały odroczone. Dziś zbierają się stronnictwa czeskie na ostateczną naradę i zakomunikują swoją uchwałę stronnictwom niemieckim, które zbierają się we wtorek. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że jutro rozstrzygnięciem się sprawa. Co do szkół mniejszości nie ulega wątpliwości, że Niemcy w zasadzie ich także pragną, główny spór jednak rozwija się w dwu kierunkach, mianowicie co do podziału kosztów i co do subwencjonowania szkół prywatnych, bo Niemcy obawiają się zbyt wielkiej liczby szkół prywatnych czeskich w gminach niemieckich.

Czesi żądają, aby 75 proc. kosztów tych szkół ponosił kraj, a 25 proc. gminy. Oprócz tego żądają oni dla każdej szkoły mniejszości, która liczy przynajmniej 30 dzieci, 1000 koron rocznej subwencji. Ten ostatni punkt napotka u Niemców na największe trudności.

Jak dowiaduje się wiedeński korespondent *Czasu*, zwołanie parlamentu na 22 b. m. nie jest jeszcze zupełnie pewne. Znaczący to, że bar. Bienerth zdecydowany jest wprowadzić na taki termin, na wypadek ugody jednakże, gdyby otrzymał z Pragi wiadomość, że choćby częściowo może ona jednak być przeprowadzona i idzie jeszcze o dni kilka, chętnie do końca miesiąca termin ten odroczy.

## KRONIKA.

Lwów, 14 listopada.

### Kalendarz.

Wtorek (15 listopada): Leopolda. — Przybysława. — Akiudyana. Wschód słońca o godzinie 6:38 rano, zachód słońca o godzinie 3:41 po południu.

**Tadeusz Rittner**, znany pisarz dramatyczny, sekretarz ministerjalny w Ministerstwie Wyznań i Oświaty, autor dzisiejszej premiery „Głupi Jakób”, bawi w naszym mieście.

**Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska ob. łac. Przeniesieni: ks. Artur Andler, kooperator z Kopyczynie, do Chorostkowa; ks. Jan Dąbrowski z Chorostkowa do Kopyczynie; ks. Jakób Skałuba otrzymał posadę kooperatora *ad personam* w Buszcu. Konkurs na nowo utworzone probostwo w Łukowcu (ad Wiszniów) rozpisano z terminem do końca grudnia.

Diecezja krakowska: Wszyscy ks. Prosyndalni zostali na lat pięć wybrani: ks. Wojciech Siedlecki, dziekan i prob. w Mogile; ks. Antoni Gruszecki, dziekan i prob. w Podgórzu; ks. Józef Pajaczeski, dziekan i prob. w Morawicy; ks. Jan Miodynski, dziekan i prob. w Łędygowiecach; ks. Edward Ślaski, dziekan i prob. w Krzęcinie; ks. Szczepan Skoczynski, dziekan i prob. w Jaworznie.

Diecezja przemyska: Instytuowany na prob. w Trzcinię ks. Józef Bronisławski, administrator miejscowy. Zamianowani: administratorem w Rudkach ks. Jan Wszolek, wikary tamże, administratorem w Cielinie ks. Jan Kwolek, wikary miejscowy. Przeniesiony ks. Tadeusz Dutkiewicz, wik. w Sieniawie, do Głogowa. Konkurs na opróżnione probostwa w Cielinie i w Rudkach rozpisano z terminem do 15 grudnia b. r.

**Z Uniwersytetu.** P. Henryk Epstein, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

**Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, w poniedziałek, prof. Uniw. dr. M. Ernst: „Ostatni powrót komety Halleya”. Spostrzeżenia i wnioski (z obrazami świetln.). Zakład fizyczny Uniw. Długosza 8. Początek o g. 7 wieczorem.

We wtorek, dnia 15 b. m., prof. Uniw. dr. A. Szelański: „Zawiązki Rusi czerwoniej — dzieje Ziemi Czerwińskiej”. Sala fizyki I. Szkoły realnej, ul. Kamienna. Początek o g. 7 wieczorem.

**Uroczysty poranek** ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Chopina, odbył się wczoraj w auli IV. gimnazjum. Na czoło produkcji wysunęły się punkty choralne uczniów rzetelnej i umiejętnej pracy profesora śpiewu w tym gimnazjum p. Franciszka Domiszewskiego. Za jego też wskazówkami uczeń Bielhławek opracował ładny odczyt o życiu i twórczości Chopina, a uczeń Bombas wygłosił dobrane dostosowany utwor poetycki. Całość poranku sprawiła na zebranych wrażenie bardzo dodatnie, a trzeba dodać, że prócz studentów całego zakładu, przysłuchiwało się produkcjom całe grono nauczycielskie z dyrektorem Śmiałkiem na czele i spory zastęp gości.

**Tegoroczna zima.** Max Raebel na podstawie stosunków meteorologicznych pod biegiem przepowiada, że zima tegoroczna obfitować będzie w śniegi.

**Bar. Alojzy Czedik-Bründelsberg** b. prezydent Dyrekcji kolei państwowych (1882—1892) obchodził d. 13 b. m. 80 rocznicę urodzin.

**Stypendya.** Magistrat ogłosił konkurs na stypendya z fundacji miejskich dla sierot chłopców i dziewcząt, po sto czterdzieści cztery (144) korony rocznie.

Stypendya te otrzymać mogą dzieci zdolne i obowiązane do uczeszczenia do szkół ludowych, liczące nie mniej jak ukończonych lat 6, a nie więcej jak lat 12, religii chrześcijańskiej, słubnego pochodzenia, przynależne do gminy miasta Lwowa, ubogie sieroty po obojgu rodzicach lub przynajmniej po ojcu. Stypendyum służy sierocie do czasu ukończenia szkoły ludowej, względnie do 12 roku życia, jednak może być chłopcu przedłużone na dwa lata, względnie do 14 roku życia w razie umieszczenia go u rękodzielnicę, któryby się zobowiązał posyłać chłopca po ukończeniu nauk w szkole ludowej do szkoły przemysłowej.

Dziewczęta, uczeszczone do szkoły wydziałowej mogą uzyskać również przedłużenie stypendyum na 2 lata, względnie do ukończenia 14 roku życia. Wypłata stypendyum nastąpi w dwu ratach półrocznych po wykazaniu się świadectwem szkolnym z uzyskanym pierwszym stopniem w naukach. Odnośne podanie, zaopatrzone w należyte dowody, a to: 1. metrykę chrztu dziecka, 2. świadectwo śmierci rodziców, względnie ojca, 3. poświadczenie ubóstwa przez właściwy komisariat miejski i urząd parafialny, 4. potwierdzenie przynależności do gminy m. Lwowa przez miejski urząd konskrypcyjny, tudzież 5. potwierdzenie przez dyrekcję szkoły, że są na rok szkolny 1910/11 do szkoły zapisane i rzeczywiście do szkoły uczeszczone, ewentualnie 6. świadectwo szkolne z ostatniego roku szkolnego, należy wniesić do magistratu najdalej do końca listopada b. r.

**Rozszerzenie warstatów studenckich Ligi pomocy przemysłowej we Lwowie.** Przeniesienie warstatów studenckich do nowozakupionej realności przy ul. Pańskiej 11 umożliwiło rozszerzenie przedewszystkiem działu metalowego (ślusarstwo artystyczne, konstrukcyjne i elektro mechaniczne). Wprowadzone zostaną w sali maszyn tokarki, wiertarki i maszyna do ostrzenia narzędzi, oraz kuźnia z elektrycznym wywiewem. Wpisy wskutek napływu młodzieży uskutecznić należy jak najrybiej w biurze Ligi pomocy przemysłowej ul. Pańska 11. Otwarcie nowourządzonych warstatów nastąpi w najbliższym czasie.

**Walne zgromadzenie** handlarzy wina wschodniej Galicji odbędzie się dnia 20 listopada b. r. o godzinie 2 m. 30 w dużej sali ratuszowej. Porządek dzienny: Sprawozdanie z wiedeńskiego kongresu. Sprawy koncesyj na wyszynk wina. Opłaty szynkarskie od wyszynku wina. Wnioski i rezolucje.

**Centralny Związek galic. przemysłu fabrycznego** odbędzie walne zgromadzenie członków w niedzielę, dnia 20 b. m., o godzinie 2:30 po południu w Brodach.

**Zgromadzenie funkcyjaryuszów pocztowych.** W hali ludowej w Wiedniu odbyło się wczoraj masowe zgromadzenie funkcyjaryuszów pocztowych. Uchwalono rezolucję z żądaniem awansu czasowego i 20 proc. dodatku drożyznianego. Uchwalono też rezolucję z żądaniem zmiany ustawy o ubezpieczeniu od wypadków ze szczególnem uwzględnieniem personalu ambulansowego, oraz z żądaniem zaprowadzenia nowoczesnych wozów pocztowych. Uchwały te powzięto ze względu na ostatnią katastrofę kolejową w Rotterdam.

**Wiadomości teatralne.** Znany poeta dramatyczny Adama Stodora p. t.: „Jolanna Grudzińska”, o którym, z powodu premiery w Stanisławowie, podaliśmy w swoim czasie obszerną ocenę pióra dr. E. Kucharskiego, grany będzie w Krakowie w Teatrze ludowym 29 listopada, oraz w dni następne. Postać Wielkiego Księcia Konstantego odtworzy dyrektor teatru, znany artysta, p. Edmund Rygiel.

**Kurs rolniczo-weterynaryjny**, urządzony staraniem Tow. Kółek rolniczych, odbędzie się w Wołkowie w czasie od 12 do 17 grudnia b. m. Programem kursu objęte są pouczenia dla gospodarzy i gospodyń, należących do Kółek rolniczych powiatu lwowskiego.

**Teofil Witosławski**, notaryusz, wiceprezydent lwowskiej Izby notaryalnej, prezes Kasyna miejskiego, zmarł w sobotę w naszym mieście, w 63 r. życia.

Pogrzeb ś. p. Witosławskiego odbył się w sobotę po południu przy licznych udziałach publiczności z domu żałoby przy ul. Jagiellońskiej 1. 8 na cmentarz Łyczakowski.

Wydział Kasyna miejskiego uchwalił na odbytem posiedzeniu w dniu 13 b. m. z powodu śmierci ś. p. Teofila Witosławskiego, swego prezesa, wyrazić kondolencję wdowie, zaprosić osobnymi plakatami członków Kasyna na pogrzeb, a zamiast wieńca złożyć na fundusz żelazny bursy im. Tadeusza Kościuszki kwotę 100 kor.

**Wice urzędników** oraz urzędników bankowych i Kas oszczędności z całej Galicji przy współudziale posłów do Parlamentu i Sejmu, odbędzie się dnia 20 b. m. w sali ratuszowej o godz. 4 po południu, z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie i wybór prezydium. 2. Drożyzna, ref. poseł dr. Adam. 3. Odpoczynek niedzielny w instytucjach finansowych, ref. p. J. Münz. 4. Jednorazowe urzędowanie, ref. p. H. Schönwetter. 5. Pismo rządowe polskie, ref. p. Stanisław Bobelak. 6.

Wnioski i rezolucje. Gdyby ktoś z interesowanych nie otrzymał zaproszenia raczy zgłosić się do lwowskiego Koła państwowego Związku urzędników bankowych, Kas oszczędności pl. Halićki 1. 15, które wiec teo urzadzca.

**Z murów więziennych.** Dziś odesłano do policyi, celem wyszupasowania do gminy przynależności b. dozorca więziennego Wadochę, który odsiedział karę dwuletniego więzienia za to, że w swoim czasie ułatwił ucieczkę Wasińskiemu i Schwarcerowi.

**Napad na szynkarza.** Do szynku Schaffera przy ul. Słonecznej przyszedł wczoraj Prokop Wołoszcuk i zażądał wódki, a gdy szynkarz odmówił mu podania trunku, widząc przez sobą pijanego, Wołoszcuk rzucił się na Schaffera z nożem i przebił mu dłoń na wylot. Nożownika aresztowano.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Woznica Michał Leszczyszyn jadąc dziś rano ul. Zieloną upadł pod koła własnego wozu, które przeszły mu przez prawą nogę. Nastąpiło złamanie nogi w takim stopniu, że amputacja nogi jest niunikniona. Prócz tego potłukł się Leszczyszyn poważnie, zwłaszcza w głowę. Pogotowie ratunkowe odstawilo go do szpitala powszechnego.

**Zgubiono:** w Rynku, złoty zegarek damski, wartości 80 kor.; pulares, zawierający kartkę zastawniczą na złoty łańcuszek.

**Znaczna kradzież.** Do tutejszej policyi nadeszła w sobotę w drodze telegraficznej z Katowic wiadomość, że nieznanymi sprawcy włamali się do sklepu tamtejszego jubilera Ryszarda Scholza i skradli rozmaite kosztowności, łącznej wartości 15.000 marek.

**Niebezpieczny rzezimieszek.** Do mieszkania Ofeksy Hetta, dozorec realności w Rynku 1. 20, włamał się w sobotę złodziej i począł pakować ubrania i pościel w tłumok. Na to nadszedł Hetti chwycił złodzieja za rękę. Złodziej jednak, uzbrojony w jakieś żelazne narzędzie, ugodził niem Hetta trzykrotnie w głowę i zbiegł. Rannego Hetta opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

**Kronika policyjna.** Do mieszkania Maryi Didykowej przy ul. Sopińskiego 1. 15 włamał się w sobotę złodziej i skradł 10 kor. gotówką, dwa złote pierścionki i suknię.

W mieszkaniu p. S. Krausa przy ul. Szpitalnej 1. 20 przytrzymał w sobotę notowanego złodzieja Józefa Stefanowicza na kradzieży rozmaitych rzeczy. Drugi złodziej, który był w towarzystwie Stefanowicza, zbiegł.

Policya aresztowała w sobotę w ulicy Słonecznej Tadeusz Platka i Tomasz Cymbaluka, dwu nałogowych złodziei, którzy przed dwoma dniami skradli w poczekalni III klasy na dworcu kolejowym w Stanisławowie jednemu z podróżnych zarzutkę. Obu oddano do aresztów policyjnych.

W hotelu „narodowym” przy ul. Kazimierzowskiej aresztowała policya niejaką Teklę Prychitko, rodem z Tartakowa koło Sokala, przy której znaleziono 1074 koron. Prychitko badana na policyi podała, że pieniądze, znalezione przy niej, pochodzą ze sprzedaży jej realności w Rawie. Na razie oddano ją do aresztów policyjnych.

Za kradzież beczki miodu na szkodę kupa Mojszesza Taubera, oddano do aresztów policyjnych 18 letniego Władysława Prokupowicza.

**Komisyja gruntów pofortecznych w Krakowie** odbyła w piątek posiedzenie, na którym zatwierdziła plan projektowanych ulic na gruntach pofortecznych i w przyległej dzielnicy Krowodrzy, między ul. Krowoderską, przedłużeniem ul. Długiej a traktem wrocławskim i ul. św. Duchy. Dalej zatwierdziła komisyja parcelację gruntów pofortecznych między ul. Krowoderską a Długą. W końcu przeprowadziła dyskusję nad utworzeniem ulicy w miejsce znieść się mającej kolei obwodowej.

**Wydanie Macocha.** Ministerstwo sprawiedliwości zatwierdziło uchwałę Izby radnej krakowskiego sądu karnego o wydanie Macocha władzom rosyjskim. Akta z ministerstwa nadeszły dziś rano. Macoch w dniach najbliższych będzie wydany władzom rosyjskim na stacji Granica.

**List Damazego Macocha.** Redaktor częstochowskiego *Głosu Ludu* p. Sieciński, otrzymał onegdaj od Damazego Macocha list, który brzmi, jak następuje:

Szanowny Panie!  
Pomimo najszczerzych chęci, nie mogę napisać do wszystkich znajomych, wybieram więc Szanownego Pana i ośmielam się do niego napisać tę parę słów i proszę, aby Szanowny Pan okazał mi tę łaskę i przy sposobności oświadczył moim znajomym, że ich wszystkich przepraszam i proszę najpokorniej, aby mi mój postępek niekzemny przebaczyli, jak również proszę Szanownego Pana, aby mnie nie potępił. To co uczyniłem w uniesieniu, złości i szale, wprost w obłądzenie, gdyż inaczej tego nazwać nie mogę, wyznałem z żalem i szczerze całą prawdę. Bardzo tego żałuję i ubolewam całym sercem. Boga proszę o przebaczenie i czynię za występki pokutę. Uczyniłem to nie w celu zysku, lub jakiejś korzyści, a jedynie tylko jako znieważony czynnie przez ś. p. Wacława, nie umiałam nad sobą zapanować i gniew połączony z zemstą, wziął górę nad rozumem, który był trochę w stanie nietrzeźwym. O okradzeniu Cudownego Obrazu Matki

Boskiej Częstochowskiej nie wiem i mieszanie tej sprawy jest rzucanie na mnie strasznej potwarzy. W czasie tej kradzieży nie byłem w domu, a bawiłem zagranicą, a w ten dzień bawiłem w Wiedniu, powracając do domu i dowiedziałem się w Krakowie o kradzieży. W Imię Chrystusa Pana, Ukrzyżowanego za grzeszników błagam wszystkich poszczególnie i pojedynczo, darujcie i przebaccie, nie potępijcie nieszczęśliwego i nie gardźcie pokutę czyniącym grzesznikiem. Szanownego Pana proszę o westchnienie przed Cudownym Obrazem M. B., by mnie nie opuszczała i pocieszyć raczyła.

Sługa  
Damazy Macoch.

Dnia 7 listopada, 1910 r.

List ten, napisany na dużym arkuszu więziennym, opatrzony jest podpisem p. Borkowskiego, sędziego śledczego, przez którego ręce przechodził.

**Samobójstwo lekarza.** W Litomierzycach odebrał sobie onegdaj życie tamtejszy lekarz dr. Wilhelm Ritter, powiesiwszy się w swym mieszkaniu u ramy okna. Przyczyna samobójstwa nieznaną.

**Od Administracji.** Do dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej* dołącza się „Kalendarzyk losowań” na rok 1911 firmy bankowej L. Herbera w Bernie morawskim.

## Kronika zagraniczna.

**Zniknięcie Lwa hr. Tołstoja** z Jasnej Polany. Z Tuły donoszą: W liście pozostawionym do rodziny hr. Lew Tołstoj pisze, że stosunki, wśród których żył, stały w sprzeczności z ideami przez niego głoszonymi, nie może więc tego dłużej cierpieć. Gdyby nawet wykryto miejsce jego pobytu, to do rodziny nie powróci. Cała rodzina, z wyjątkiem syna Leona, który bawi za granicą, jest zgromadzona w Jasnej Polanie. Smutek rodziny, szczególnie hrabiny Tołstojowej, nie do opisania. Hr. Tołstoja widziano dnia 10 b. m. z lekarzem jego przybożnym dr. Makowickim w wagonie kolei Moskwa-Kursk, a potem w pociągu kolei riasańskiej. Jest prawdopodobne, że hr. Tołstoj udał się do starego klasztoru Obtyń, w gubernii kałuskiej.

Jak z Tuły donoszą w formie pogłoski, hrabina Tołstojowa miała dokonać dwu zamachów samobójczych.

Hr. Tołstoj — jak donosi dzisiejsza depesza z Moskwy — bawi w szamaryńskim klasztorze żeńskim w gubernii kałuskiej.

**Groźba powodzi we Francji.** Z Paryża donoszą: Stan wody na Sekwanie podniósł się do tego stopnia, iż jest niebezpieczeństwo wylewu.

**Zawiatyki.** Lotnicy Legagneux i Martinet dokonali wczoraj wlotu w Issy les Moulinaux o godzinie 6:45 rano; przybyli o godzinie 10 minut przed południem do Brukseli.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** (Wilhelmina Casals-Suggia w Filharmonii. — Pierwszy koncert „Lutni” w Domu Narodnym. — „Lohengrin”).

Tydzień ubiegły bardziej ożywiony od poprzedniego, przyniósł prócz omówionych już produkcji, trzy nowe, godne uwagi i zanotowania. Szkoda tylko, że dwie z nich zbiegły się jednego wieczoru; strata tem większa, że obie dostarczyć mogły wrażeń pokaźniejszej liczbie słuchaczy.

W sali Filharmonii odnowiliśmy znajomość ze słynną wiolonczelistką p. Wilhelminą Suggią. Sympatyczna artystka od ostatniej bytności we Lwowie (przed pięciu laty) rozwinięta swój talent i dzisiaj w istocie realizują ją można do fenomenów w swoim rodzaju. Podkreślić przytem wypada, że p. Casals-Suggia jakkolwiek osiągnęła ostatni stopień doskonałości technicznej, nie wysuwa jej na plan pierwszy. Owszem zadziwiająca swą sprawnością usiłuje p. Suggia utrzymać w możliwym półcieniu, uważając ją słusznie za półśrodek tylko, dający jej niezem nie zmaconą swobodę w wypowiedzianiu się. Ztąd gra p. Suggi przede wszystkim ujmuje, podnosi, porywa i umie w nastroju tym słuchacza utrzymać, przez cały czas jej trwania. Takie przynajmniej wrażenie odnieśliśmy przy słuchaniu koncertu Dworzaka (op. 104), takie przy sonacie Locatelliego, a nawet przy bladej suicie Poppera. „Współkoncertantką” Suggi była tym razem młodszutka panna Cesia Dirche. Uczeń p. Kurza (konservatoryum) posiada zdolności niewątpliwe, gra ładnie i z wdziękiem.

Akomanipament p. Steinbergera zasłużył na pochwały szczerze.

Pracowita „Lutnia” pierwszy doroczny swój koncert poświęciła Mozartowi w zupełności. Punkty krańcowe wypełniła orkiestra 15 pp. dobrze i solidnie zagraną uwerturą do „Fletu zaczarowanego” i kwintetem z „Coa fan

tutte“; część środkową zespół mieszany „Lutni“, wykonywują po raz wtóry, słynne Requiem Mozarta. Dobre chęci Lutnistów spotkały się z ogólnym uznaniem, a nieszczerzone go i solistom (pp. Elektorowiczównę, Pfanowej, dr. Czernemu i Niżankowskiemu), którzy partye swe oddali starannie.

Uznanie w formie bardziej widocznej zebrał p. W. Cetwiński pełen zapału dyrygent „Lutni“, obchodzący właśnie w tym sezonie „trzydziestolecie“ chętniej i umiłowanej pracy.

Opera tymczasem wystąpiła z pierwszym zwiastunem sezonu wagnerowskiego, a mianowicie z Lohengrinem. W reprezentancie partyi tytułowej powitaliśmy z dawną sympatją p. Bandrowskiego (głosowo dysponowanego wybornie), w Elzie pełną powabu i artystycznej prostoty p. Bohussową, w Ortrudzie wreszcie stylową jak zawsze i imponującą wokalnie p. Oleskę.

Dobry ten zespół wraz z p. Tarnawskim, wyborym Ptasznikiem i Telramundem p. Szymańskiego daje najzupełniejszą gwarancję, że i dalsze przedstawienia wagnerowskie staną na wyżynie pożądaney, a przemawia za tem i kierunek umiejtny p. Ribery. Zachowując do najbliższej sposobności szczegółowe uwagi o kreacyach wymienionych artystów, wyrazić pragniemy jeszcze życzenie, aby „rycerze brabaney, sasey, dworzanie, paziowie i heroldowie“ i wszyscy inni, o których afisz teatralny szczegółowo pamięta, podążali w ślady reprezentantów głównych i by część chociażby ich pietyzmu dla Wagnera, potrafili przyswoić sobie.

Dante Baranowski.

(as) **Kazimierz Sichulski**: „Karykatury sejmowe“ 34 autolitografii, wykonanych w zakładzie A. Przyszlaka. Lwów 1910.

Znany artysta-malarz, jeden z najznakomitszych naszych karykaturzystów, Kazimierz Sichulski, wydał tękę przepysznych karykatur posłów sejmowych i dziennikarzy, prawdziwe dzieło pierwszorzędnej wartości artystycznej, które w sztuce polskiej zajmie wybitne miejsce.

Zanim o wydawnictwie tem napiszemy obszerniej, jak również o całej działalności Sichulskiego w tym kierunku, notujemy pojawienie się „Karykatur sejmowych“, które, z przyjemnością to zaznaczamy, są rozezwytywane. Cena dużego albumu 12 kor.

»Kronika Powszechna«. Nr. 7 tego interesującego pisma wyszedł i zawiera: W.: Powszechna wystawa brukselska a „niższść“ cywilizacyjna narodów katolickich. — † Henry Dunant (Twórca Czerwonego Krzyża). — X. dr. Surzyński: Najnowsze prace w dziedzinie historii muzyki w Polsce. — Teodor Jeske-Choiński: Żmie pesymizmu. — Na Ziemiach Polskich. — Lambda: Fejleton lwowski. — A. Miecznik: Listy z Warszawy. — W.: W świecie katolickim. — K. Z.: Protest katolików w Wiedniu. — Bunt płci mocenej przeciw słabej. — Chemia u Arabów. — Tydzień polityczny. — Świeże mogiły. — Sława masła galicyjskiego na rynkach zachodnich. — Fejleton: Krystyna a Złaska: Na naszym podwórku.

#### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek po raz pierwszy (nowość) „Głupi Jakób“, komedia w 3 aktach T. Rittnera.

We wtorek po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego; występ p. Ireny Bohuss, Tadeusza Łowczyńskiego, J. Szymańskiego, St. Tarnawskiego i A. Okońskiego.

We środę po raz drugi „Głupi Jakób“, komedia w 3 aktach T. Rittnera.

We czwartek po raz 22-gi „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 akt. Jerzego Jarno; debiut Wilhelminy Rollówny w roli tytułowej.

W piątek po raz 3-ci „Igraszki Jej Ekscoelencyi“, komedia w 3 aktach Zöe Jekieleśówny i R. Straussa.

W sobotę, o g. 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Ludwik XI.“, tragedia w 5 aktach K. Delavigne; z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach, Jakóba Offenbacha; występ Ireny Bohuss, Jadwigi Lachowskiej, Stanisławy Makusz, T. Łowczyńskiego i A. Okońskiego.

W niedzielę, o godz. 3-30 po południu „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Manru“, opera w 3 aktach Alfr. Nossiga, muzyka I. J. Paderewskiego; gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego i Ireny Bohuss.

W poniedziałek, po raz 3-ci „Głupi Jakób“, komedia w 3 akt. T. Rittnera.

#### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 15 listopada. „A Pipa tańczy“, baśń huty szklanej w 4 aktach Gerharda Hauptmana.

We środę, 16 listopada. „Złoty wiek ry-

cerstwa“, żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego. Bilety sprzedaje komitet kolejowy.

W czwartek, 17 listopada. „Szkola“, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

W piątek, 18 listopada. „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

W sobotę, 19 listopada. „Obłubienica morza“, sztuka w 5 aktach H. Ibsena.

We czwartek, 20 listopada, po południu. „Grube ryby“, komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego. Ceny niższe do połowy.

W niedzielę, 20 listopada. „Balladyna“, tragedia w 5 akt. J. Słowackiego.

## OSTATNIA POCZTA.

— W sobotę o godzinie 3 po południu odbyła się w Prezydium Rady Ministrów w Wiedniu Rada gabinetowa pod przewodnictwem bar. Bienenrtha, a przy udziale wszystkich członków Rządu.

Wiener Abendpost pisze: Z okazji wywodów poszczególnych dzienników co do podwyższenia dodatku krajowego od piwa w Austrii dolnej, otrzymujemy o przebiegu przyjęcia deputacyi szynkarzy przez P. Ministra skarbu, następujące informacje: Na pytanie czy inkamerowanie jest planowane na rok 1911., odpowiedział P. Minister skarbu, że tak nie jest, że jednak w latach między 1911 a 1917 inkamerowanie leży w obrębie możliwości. Na dalsze pytanie, czy podwyższenie dodatku krajowego od piwa leży w interesie kraju, P. Minister skarbu odpowiedział potakująco, bo według stanowiska Rządu przy inkamerowaniu będzie krajom przynależne wynagrodzenie w wysokości istotnego dochodu, jaki kraje te miały przed inkamerowaniem.

— Sesję Sejmów krajowych w Celowie i Insbruku zamknięto w sobotę.

— Serbski kongres cerkiewny, którego obrady na wiosnę b. r. przerwane zostały przez węg. król. komisarza, zwołany będzie dla przeprowadzenia dalszych obrad na czas pomiędzy Wielkanocą a Zielonemi Świątami roku przyszłego.

— Do N. W. Tagbl. donoszą z Berlina: Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu ministerstwo na wniosek komisji kolonizacyjnej rozstrzygnie co do kwestyi wywłaszczenia. W razie, jeśli wniosek komisji utrzyma się, szereg polskich majątków, na razie 17, ulegnie wywłaszczeniu.

Nordd. Allg. Ztg. oznacza jako bajkę doniesienie niektórych dzienników, jakoby minister wojny oraz sekretarz stanu Tirpitz mieli z powodu różnic co do budżetu podać się do dymisji, którą na rozkaz cesarza cofnęli.

— Carstwo rosyjskie jutro opuścić mają Wolfsgarten. Przyjazd ich do Petersburga zapowiedziany jest na 16 b. m.

— Wedle petersburskiego Świeta p. Sazonow przybyć ma wkrótce z wizyty do Wiednia. W petersburskich jednak kołach rządowych o zamiarze tym kierownika rosyjskich spraw zagranicznych na razie głucho.

— Prawie wszyscy członkowie episkopatu portugalskiego z kontynentu europejskiego bawią u patriarchy w Lizbonie i obradują nad stosunkiem państwa a Kościoła.

— Król Mikołaj czarnogórski objadźdkę swą po dworach europejskich zamierza rozpocząć z wiosną roku przyszłego wizytą u Najw. Dworu w Wiedniu.

## SEJM.

(110 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

Lwów, dnia 13 listopada.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Bądni o godzinie 9 m. 25 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycje, oraz zgłoszony wniosek i interpelacje.

P. Skrzyński i tow. zgłosili wniosek w sprawie egzekucyj podatkowych w powiecie brzozowskim.

P. Cieluch i tow. wniósł interpelację w sprawie dochodzeń przeprowadzanych przez żandarmeryę.

Z kolei odczytano oświadczenie posłów polskich na protest posłów ukraińskich przeciw legalności obrad na posiedzeniu w dniu 11 b. m., w którym stwierdzono, że obrady te odbywały się zgodnie z regulaminem, tudzież nowy protest klubu posłów ukraińskich przeciw legalności obrad na posiedzeniu z dnia 12 b. m.

JE. P. Marszałek krajowy: Oświadczenie posłów polskich, jak i protest posłów ukraińskich dołączone będą do protokołu obrad.

P. T. Staruch żąda głosu, celem zastosowania zapytania do Marszałka.

JE. P. Marszałek krajowy zaznacza, że według § 75 regulaminu przysłu-

guje mu prawo udzielenia głosu do takiego zapytania albo na początku posiedzenia, albo pod jego koniec według swego uznania, udziela głosu p. T. Staruchowi.

P. T. Staruch zabrawszy głos, żalił się, iż jakkolwiek codziennie zgłasza się po bilety na galerye dla swych krewnych i znajomych, biletów tych w kancelaryi sejmowej otrzymać nie może. Posłom polskim — mówił p. T. Staruch dalej — dają bilety w dowolnej ilości, a nawet polscy posłowie wprowadzają publiczność na galerye bez biletów, jak to właśnie niedawno widziałem na własne oczy. Zapytuję przeto JE, P. Marszałka krajowego, czy i tu ruscy posłowie mają mniej praw od polskich. Przecież ja nie chcę wprowadzać żadnych anarchistów, tylko najbliższych mych znajomych i krewnych. Urzędnik, do którego zwracałem się o bilety, zachował się wobec mnie, nie jak wobec reprezentanta ludu, lecz w sposób lekceważący. Czy JE. P. Marszałek zechce pociągnąć owego urzędnika do odpowiedzialności?

JE. P. Marszałek krajowy: Co do ostatniego pytania bardzo ubolewam i żarządzę jak najsurowiej, aby wobec szanownego posła, jak wobec każdego innego z posłów urzędnicy Wydziału krajowego i kancelaryi sejmowej zachowywali się jak najuprzejmiej. Co do pierwszego zapytania zaś muszę stwierdzić, że właśnie dziś, kiedy do wiedziałem się, że dla szanownego posła nie było biletów, posłałem do niego jednego z urzędników z oświadczeniem, że jestem gotów zarządzić, aby tych, których on chce wprowadzić, wpuszczono na galeryę bez biletów.

P. T. Staruch: Już odeszli!

JE. P. Marszałek krajowy: Wola moja była dobra. Zaznaczam dalej, że zająłem w tej chwili wykazu rozdanych biletów, z którego okazuje się, że na dzisiejsze posiedzenie otrzymali bilety pp.: dr. Petruszewicz trzy, dr. Lewicki dwa, dr. Kurowiec trzy, Skwarko dwa, Tracz trzy, Sodomora dwa, a Krynicki leżę.

Głosy z ław posłów polskich: My także nie mogliśmy dostać biletów! Czekamy nieraz po kilka dni na bilet.

JE. P. Marszałek krajowy: Przystępujemy do porządku dziennego: do dalszej dyskusyi ogólnej nad budżetem na r. 1911. Głos ma p. dr. Battaglia.

Głosy z ław ruskich: Naprzód reforma wyborcza!

Po tych wykrzyknikach rozpoczyna się koncert posłów ukraińskich.

P. dr. Battaglia zaznaczył na wstępie swego przemówienia, że żaden zjazd zawodowy nie miał tego efektu, co zjazd muzyczny. Okazuje się, że Chopin ma władzę czynienia takich samych cudów, jak Orfeusz. Posłowie ukraińscy ćwiczą się w koncertach zbiorowych, a posłowie polscy wsluchują się w te próby z takim przejęciem, że słuchających mów budżetowych mało kto chce słuchać.

Charakterystyczną cechą zbiorowej myśli — mówił p. dr. Battaglia w dalszym ciągu — jest wieczne poszukiwanie nowych dróg. Nasze dzieje porozbiorowe jednak i wogóle dzieje ostatnich 100 lat wydołyły tyle myśli, że dziś szukanie nowych staje się już bardzo trudne. Nam raczej potrzeba rewizyi metod działania w życiu publicznym i tak w pierwszym rzędzie coraz jaśniejszą staje się potrzeba prowadzenia polityki antipolitycznej, albowiem życie nasze publiczne, oparte na operacyi masami, wykazuje coraz więcej zjawisk patologicznych. Należy do nich w pierwszym rzędzie gorączka partyjna przez odosobnianie się i demagogiczne środki działania, obniżające poziom zbiorowej psychologii i trwoniące nadarmo siły społeczne. Choroby tej niepowinno się leczyć ostrymi środkami, ale przykładem skromności i sprawiedliwości w życiu publicznym, łagodzeniem napięcia walk międzypartyjnych. Stronnictwa polityczne są potrzebne i nieuniknione, ale wojna nie może być ich pierwszym celem, niemożne być prowadzona obyczajem dzikich ludów, a jej metody powinny być coraz bardziej ulepszone. Zamiast polityki miecza, — należałoby prowadzić politykę młota twórczego.

Dalszym objawem patologicznym — zdaniem mowy — jest u nas to, że praca społeczna, ekonomiczna i kulturalna stała się koniem trojańskim, którym różne stronnictwa wjeżdżają w środek ludu, by w ten sposób utrwalić swoje nad nim panowanie. Tymczasem praca ta winna stać się samoistnym i pierwszorzędnym celem politycznym. Celem tym winno być podniesienie produkty, dochodów społecznych, podniesienie kultury mas. Powinno się zacząć działać na masy nie kinematografem ziemskiego raję, ale realnym uświadamianiem, które może kiedyś zapewnić wśród tych mas posłuch trzeźwemu słowu. Dotychczasowe bowiem metody działania politycznego wśród mas mają na sobie wybitne znamiona alkoholizmu i podobnie jak w znanej przypowieści o winie, tak i tu lew, ten obraz człowieka, który upoił się winem, w dalszym procesie zatrucia alkoholowego zmienia się w inne coraz mniej szlachet e zwierzęta.

Od lat kilkunastu życie nasze zbiorowe okazuje znamiona odrodzenia. Wiele zasługi — zdaniem p. dr. Battalii — na tem polu ma narodowa demokracja, która prowadziła gospodarkę ekstenzywną, polegającą na dorywczym zajmowaniu coraz to nowych przestrzeni. Teraz przychodzi czas regulacyi tego prądu politycznego, który grunt użył. Gdy się rozejrzymy — wywoził mowca — po świecie widzimy, że podobny proces odbywa się wszędzie i następuje regulacja najradkalniejszych prądów politycznych, jak n. p. socyalizmu. W Niemczech mamy rewizjonizm, we Francyi socyalizm państwowy, w Anglii zaś silnie wybija się fenianizm, duchowo pokrewny filozoficznemu pragmatyzmowi.

W naszym życiu politycznym w ostatnich czasach rozlega się hasło: „Przyszłość nasza w ludzie wiejskim“, a łącznie z tem zaznacza się pewien pesymizm co do znaczenia miast. Wskazują na to, że miasta składają się przeważnie z narodowo-nieuświadomionych Żydów, z nielicznej warstwy ciemnego proletaryatu rzemieślniczego i robotniczego, wreszcie z walczących z drożyzną i zależnych urzędników. Taki obraz naszych miast powierchownością swoją przypomina szkic kredkowy. Ale wypadła podnieść, że im smutniejszy byłby obraz miast, tem więcej należałoby skupić wysiłki, celem ich podniesienia, bo bez walki nie wolno nam porzucać żadnego zagrożonego posterunku. Jeżeli zakłada się bursy dla młodzieży włościańskiej, to powinno się pomyśleć także o licznych zastępach dzieci z warstw nietylko robotniczych i rzemieślniczych, lecz także o dzieciach tak zwanej inteligencyi, które bądź skutkiem wczesnej śmierci rodziców, bądź ze względu na trudne ich położenie materialne idą na marne pod względem narodowym i kulturalnym.

Rozwój włościanstwa, podniesienie się w niem oświaty i poczucia narodowego, cieszyć nas powinien, schłopienie Polski nie może być jednak ideałem. Mieliśmy do tej pory w naszym życiu egoizm klasy większej własności, obecnie nam grozi egoizm ludu włościańskiego przez skrzywienie polityki agrarnej. Przeciwdziałać temu możemy przez podniesienie produkcyjnych zawodów miejskich, przez zbliżenie się inteligencyi miejskiej do tak zwanych mieszczan. Inteligencyę z mieszczanami łączy i gorące umiłowanie polskości i podstawowy nastrój demokratyczny. Powinny więc zniknąć wzajemne nieufności i przesady, jeżeli się chce osiągnąć kooperacye w tak wielkich celach, jak podniesienie kraju i narodu. Niema tu miejsca na osobiste, czy zbiorowe sympatye lub antypatye, bo niwa pracy publicznej, to nie klub towarzyski lub salon i każdego, kto się do pracy garnie, do tej pracy przyjąć się winno.

I jeszcze jeden objaw patologiczny należy tu zanotować. Jestto przerost myśli organizacyjnej w tych stosunkach, które poszły na operowanie masami. Wyrodziły się one w ekskluzywne i zasklepione zakony, do których brak jest dostępu świeżego powietrza, zaczem w ślad idzie wzmożenie się gorączki partyjnej.

Należy zatem skupić wszelkie wysiłki, ażeby skierować wszystkie nasze organizacye polityczne na teren pracy społecznej, kulturalnej i ekonomicznej, należy dawać im inicjatywę, a gdzie należy także i pomoc. Tutaj należy urządzenie większej liczby systematycznych wykładów i odczytów dla proletaryatu miejskiego, budowa domów, jako ośrodków życia kulturalnego i towarzyskiego tego proletaryatu, oraz bardziej wydajna praca istniejących stowarzyszeń i instytucyj, dziś, mimo dobrych chęci, mało praktycznych.

Szczególnie rażącym jest — zdaniem mowy — różniczkowanie wlonie demokracji. Program twórców demokracji polskiej Smolki, Ziemiałkowskiego i Romanowicza w istotnych punktach nie różni się od pisanych programów demokracji narodowej i demokracji polskiej. Jeżeli pomiędzy różnymi odzieniami demokracji są pewne różnice, to wspólności są bez porównania większe. (P. Schätzel: Bardzo słusznie!). Cóż zresztą są pisane programy! Wielki program narodowy i demokratyczny wypisany jest w naszych sercach, a streszcza się w dążeniu do skupienia sił narodowych i do zdobycia narodowi jak najlepszych warunków bytu i rozwoju. Dla tych wielkich celów demokracja powinna połączyć swe siły i zwalczać różnopostaciowy radykalizm, wrogi polskości. Należy uzbroić się przytem w cierpliwość, bo często na prowokacye nie wolno będzie odpowiadać równą bronią. Wydrwianie i oszczerstwo stało się bowiem codziennym chlebem życia publicznego. Ale jeżeli będzie w nas wiara, że praca realna i umiarkowana, oraz walka z demagogią są rzeczą dobrą, to wprowadzicie mogą paść poszczególne żołnierze, których przeciwnicy specjalnie na cel wezmą, ale armia demokracji polskiej nie zginie, a kiedyś sztandar swej idei zaktnie na szczytach twierdzy, która się nazywa społeczeństwem.

W dalszym ciągu swego przemówienia wspomni p. dr. Battaglia o projekcie reorganizacji kolei państwowych, opracowanym przez Ministerstwo kolei żelaznych, a mającym na celu ulepszenie administracji kapitału zakładowego austr. kolei państwowych, dosięgającego obecnie sumy 5 miliardów koron. W sprawie tej reorganizacji odbyła się niedawno ankieta znawców, z których mowa przyznaje największą kompetencję dyrektorom kolejowym, którzy zgodni byli w opinii, że nie należy tworzyć nowych urzędów centralnych, ale jak najbardziej rozszerzać kompetencję dyrekcji kolejowych i stwarzać inspektoraty ruchu, w których rękach spoczywałaby znaczna część egzekutywy.

Reorganizację należy — zdaniem mowcy — podzielić na kilka grup: na sprawy odnoszące się do stosunków personalnych, ustrojów władzy, sposób urzędowania i system kształcenia zawodowego.

Mowa omawia w dalszym ciągu, w jakich kierunkach należałoby dokonać tej reorganizacji. W szczególności należałoby zmienić i uproszczyć instrukcje służbowe w kierunku manipulacji, podziału pracy, lepszego korzystania z czasu i szanowania materiału, dalej skrócić tok postępowania dyscyplinarnego, rozszerzyć samodzielność niższych organów: urzędów stacyjnych, kierownictw ogrzewań, warsztatów i t. d. Następnie oświadczył się mowca za utworzeniem inspektoratów nie tylko dla kontroli, lecz także co do władzy administracyjnej, na przestrzeniach najwyższej 200 do 250 klm., przyczem wielkie stacje jak Lwów, Kraków, mogłyby tworzyć osobne okręgi inspektoratu. Inspektoraty te obok kierowników winny, zdaniem mowcy, mieć referentów dla spraw konserwacji i budowy kolei, ekspedycyji pociągów, dla spraw ruchu i komercyjnych. W nich, zdaniem mowcy, winien leżeć punkt ciężkości całej administracji.

Do zakresu tych inspektoratów należałoby przyjmowanie podurzędników, służby i robotników w granicach systemizacji, dokonanej przez dyrekcje, przyznawanie zapomóg i premij, orzekanie w pierwszej instancji w postępowaniu dyscyplinarnym wymienionych kategorii funkcjonariuszy, przyznawanie ulg w cenach jazdy, funkcyjne konserwacji, kształcenie personalu i t. d. Przy takich inspektoratach wystarczyłaby jedna dyrekcja na kilka tysięcy kilometrów przestrzeni. Do inspektoratów należałoby wtedy ruchi t. j. właściwa egzekutywa, do dyrekcji kolejowych administracja, a Ministerstwu kolei żelaznych pozostawione byłoby kierownictwo naczelne. Legistawia, judykatura, piecza o rozwój tak ekstenzywny, jak intensywny. W ten sposób wystarczyłaby na Galicję jedna dyrekcja, na co się jednak z wielu przyczyn zgodzić nie można. Należy więc w Galicji wszystkie funkcyjne pozostawić, a wyposażyć je w pełną autonomię administracyjną. Przy tej sposobności część kolei Północnej należałoby włączyć do dyrekcji krakowskiej. Dyrekcję lwowską trzebaby wyposażyć w kompetencje dostaw dla całej Galicji co do węgla, drzewa, materiałów nawierzchniowych, uniformów, rozdańnictwo dostaw wagonów i lokomotyw pozostało w Ministerstwie. Należałoby także zcentralizować dla całej Galicji t. zw. dyrygowanie wozów, rozkłady jazdy, udzielanie zniżek taryfowych w ramach obowiązujących przepisów dla sieci galicyjskiej.

Omawiając z kolei zakres działania dyrekcji kolejowych, podniósł mowca potrzebę usamodzielnienia ich budżetowego, poczem wyliczył agendy, które powinny należeć do samoistnego zakresu działania dyrekcji, zarówno w sprawach personalnych, jak co do zawierania ugod o pewnej wysokości, rozdawania robót budowlanych, wykonywania projektów inwestycyj i większych rekonstrukcyj, dalej co do tworzenia przystanków, rozkładu jazdy, popierania t. zw. ruchu obcych, tworzenia biur miejskich sprzedaży biletów, dozwolania na budowę prywatnych magazynów, w sprawie torów przemysłowych i rut pomocniczych i t. d., słowem powinno być, zdaniem mowcy — przyznane dyrekcjom *gros* czynności komercyjnych.

Polemizując następnie z projektem Ministerstwa kolei żelaznych, zmierzającym do utworzenia osobnych urzędów centralnych, które miałyby przygotowywać decyzje tego Ministerstwa na podstawie materiałów i wniosków dyrekcji, zaznaczył p. dr. Battaglia, że utworzenie tych urzędów centralnych spowodowałoby znaczne koszty i nie przyczyniłoby się wcale do odpowiedniego zmniejszenia liczby departamentów w Ministerstwie. Odpowiedniejszym — według mowcy — byłoby wyposażyć i rozwinięcie pewnych działów w łonie Ministerstwa pod względem fachowym i uniezależnienie ich w szerokiej mierze pod względem decyzji. Należałoby w szczególności rozszerzyć samodzielność szefów sekcji i szefów departamentów, a te podzielić na następujące grupy: 1. dla legistawii i jurysdykcji, 2. dla naczelnego kierownictwa i nadzoru nad administracją, 3. dla studyów, 4. biuro konstrukcyjne, rachunkowe, kalkulacyjne itd. Dla sprężystego funkcjonowania Administracji kolejowej jest potrzebne uniezależnienie jej od Minister-

stwa skarbu. Ministerstwo kolei winno uzyskać wolność budżetowania przybliżonego i kredyty wykonawcze lub rezerwowe.

Dalszymi środkami pomocniczymi, które — zdaniem mowcy — mogłyby uproszczyć funkcjonowanie kolejnictwa, byłyby: techniczna reforma administracji, uproszczenie rachunkowości i manipulacji, zaprowadzenie podwójnej buchalterii, zmiana w systemie budowania i t. d. Zaznaczywszy następnie, że mylny jest pogląd, jakoby reorganizacja mogła przynieść znaczne oszczędności, zwłaszcza z początku, przeszedł z kolei p. dr. Battaglia do spraw politycznych, których motywy — jak wyraził się mowca — nieustannie odzywają się w koncercie kapeli sejmowej. Przedewszystkiem mowca pragnie skorzystać ze sposobności, aby doprowadzić do wyjaśnienia przykrej sprawy z dziedziny stosunków polsko-ruskich, która obita się także o mury pałacu Taurydzkiego. Jak się zdaje, pewien nauczyciel polski, znany ze swej sprawiedliwości, ale także z surowości w stosowaniu środków pedagogicznych, w sposób żywszy, niżby może należało, fizycznie powołał do porządku krnąbrne dziecko szkolne za zachowanie się niezgodne z jego poleceniem w sprawie, która z kwestyją stosunku narodowościowego między Polakami a Rusinami zupełnie nie ma styczności. Mianowicie nauczyciel ten miał dziecko, które wbrew poleceniu nie trzymało rąk na ławce, zmusić je przez wstrząśnienie do spokoju.

Nieszczęście chce, że dziecko to ma gruźlicę w całym organizmie, że to dziecko w kilka dni potem tej chorobie strasznej uległo i znów nieszczęście i zła wola chce, że z tego zbiegu okoliczności powstaje głos o polskiej „Wrześni“, rozdmuchiwany w nabożeństwach Eulogiusza, a potęgający się aż do myśli stawiania pomnika biednemu gruźliczemu dziecku, jakoby pomnika polskiej brutalności wobec narodu ruskiego. Otóż żądamy od P. Namiestnika, aby podał do wiadomości Sejmu wynik badań w tej smutnej sprawie, pragniemy bowiem wiedzieć, czy mamy do czynienia tylko z jedną z tych nieszczęśliwych okoliczności, które gnębiony nasz naród nieraz przesładuje, a które znośić umiemy ze spokojem i godnością, czy też mamy do czynienia istotnie z karygodnym czynem jednostki.

Nie obawiamy się wcale wyniku tej odpowiedzi, bo jeżeliby pan Greis używał istotnie środków fizycznych do wzbudzenia objawów polskiego patriotyzmu w ruskim dziecku, to potępi go jednomyślnie cały naród polski. (Głosy: Tak jest!) Naród polski ma dość kultury, dość sprawiedliwości i dość poczucia własnych krzywd, by nie dopuścić do takiego samego krzywdzenia innych narodowości przez jednostkę z własnego łona, oraz, by wypadki takiego krzywdzenia izolować należycie, t. j. bezstronnie osądzić i potępić.

Atoli, jeżeli w danej sprawie zaszedł tylko nieszczęśliwy zbieg okoliczności, jeżeli ów nauczyciel jedynie tylko przebrał miarę w surowości, a sprawa nie stoi w żadnym związku ani z chorobą, ani śmiercią owego dziecka, ani też z jakimkolwiek momentem walki narodowościowej, to musielibyśmy podnieść jak najgłośniejszy protest przeciw nadużyciu takiej sprawy i takich faktów do hańbienia polskiego narodu i do wyrządzenia nowej krzywdy moralnej. (Głosy: Tak jest, bardzo słusznie, bravo!) Stawiamy tedy żądanie do P. Namiestnika, by zechciał jak najrychlej podać do wiadomości wynik badań w tej smutnej sprawie.

W ostatniej sesji był moment, w którym zdawało się, że kwestyja polsko-ruska wjedzie na tory gruntownego, praktycznego i zasadniczego traktowania. Był to moment, gdy większość polska zdecydowała się wystąpić z wnioskiem o wybór komisji narodowościowej. Że moment minął i może nie tak prędko wróci, nie nasza w tem wina. Że nie prędko wróci, mamy dowód w postępowaniu przywódców ruskich, którym nie idzie o uspokojenie wzajemne, ale o realizowanie zasady „Bewegung ist Alles“. (Głosy: Tak jest!). My kwestyję stosunku do Rusinów, stawiamy zupełnie jasno. Odtąd brzmieć musi jak miedź i spiż: „Jesteśmy skłonni uwzględnić daleko idące żądania Rusinów w zamian za zwiększenie naszego narodowego stanu posiadania, w zamian za zwiększenie samorządu krajowego i za umocnienie naszej pozycyji w kraju i Państwie“.

Jeżeli Rusini naprawdę chcą realnych zdobyczy, a nie tylko walki nieustannej o nic, to powinni przystąpić do wspólnego rozpatrywania tego interesu politycznego. Wszelkie dorywcze ustępstwa, czynione Rusinom, podniecają ich jedynie do tem bezwzględniejszej walki, dając im szanse osiągnięcia sukcesów na drodze terroru. Wobec przebiegu obecnej sesji niewątpliwie nikt w społeczeństwie polskim nie będzie się już łudził, że można utrzymać jakie takie stosunki między Polakami a Rusinami drogą drobniejszych ustępstw. Tylko w stosunkach indywidualnych można się kierować miękkiem sercem i czynić dary z łaski, lub nawet rozdarować całe swe imienie. Ale nikt w narodzie niema prawa, aby mógł czynić dary z łaski za na-

ród i w jego imieniu. (Głosy potakiwania). Rozszerzenie autonomii narodowej Rusinów możliwe jest dla nas tylko w razie rozszerzenia autonomii kraju i silniejszego zagwarantowania podstaw naszego politycznego bytu i wpływu w tem Państwie.

Z kolei zarzucił mowca dyrekcji Banku krajowego, że nie przeprowadza pewnych ważnych interesów, dalej, że nie umie sprzedawać swoich papierów na obcych targach i nie umie postarać się o wpływanie liczniejszych wkładek oszczędności do Banku krajowego.

Przemówienie swe zakończył p. dr. Battaglia omówieniem sprawy budowy kanałów, podnosząc, że sprawa ta musi być załatwiona.

JE. P. Marszałek krajowy stwierdziwszy, że dzisiejsze obrady nad budżetem trwały przeszło pięć godzin, przystąpił do zamknięcia posiedzenia.

Przedtem zabrał głos p. dr. Petruszewicz i wniósł protest przeciw legalności obrad na dzisiejszem posiedzeniu, zapowiadając wniesienie pismennego protestu na następnem posiedzeniu.

Na tem o godzinie 2:40 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, oznaczając następną jutro, godzinę 9 rano z tym samym porządkiem dziennym: dalsza dyskusya budżetowa.

P. T. Staruch: A kiedy reforma wyboreza?

JE. P. Marszałek krajowy: Niedługo!

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Delegacye.

**Wiedeń**, 14 listopada. Prezydent dr. Głabiński zagał dzisiejsze posiedzenie plenarne Delegacyi austriackiej o godz. 10 min. 15. Obradowano w dalszym ciągu nad kredytem bośniackim.

Del. dr. Lecher zwrócił się przeciwko rezolucyji p. Sustersicza w sprawie udzielenia votum nieufności wspólnemu P. Ministrowi skarbu bar. Burianowi, bo rezolucyja ta niema uzasadnienia rzeczowego, ma charakter czysto osobisty. Następnie omawiał kwestyję bośniackiego Banku agrarnego i stwierdził, że sprawa ta należy przed forum Sejmu bośniackiego, a Izba austriacka i tak odniosła sukces, bo monopol Banku tego już nie istnieje.

Zabrał głos del. Baernreither.

**Wiedeń**, 14 listopada. Del. Baernreither wskazał na niezadowolone, jakie podczas ostatniej sesyji Sejmu bośniackiego objawiło się specjalnie przeciw istnieniu ustawy administracyjnej z r. 1880, a tem samem przeciw wpływowi obu Rządów na Bośnię i Hercegowinę. Zapobiedz temu możnaby przez stworzenie dla Bośni najwyższego ciała administracyjnego, w którymby byli reprezentowani delegacyi obu Rządów, Rządu wspólnego i administracyji Bośni i Hercegowiny. Następnie omawiał sprawy kolejowe w Bośni oraz przemawiał przeciw pretensjom węgierskim do krajów anektowanych. Podniósł, iż w Serajewie należałoby założyć Tow. naukowe, a w końcu oświadczył, że obowiązkiem administracyji jest uczynić kraje anektowane szczęśliwymi, bogatszymi i więcej cywilizowanymi, aby w nich Monarchia miała podporę dla swej polityki bałkańskiej.

**Wiedeń**, 14 listopada. Na początku dzisiejszego posiedzenia plenarnego Delegacyi węgierskiej del. Perczel uczynił wniosek w sprawie zmiany regulaminu celem uniemożliwienia powtórzenia się podobnych wypadków, jakie miały miejsce na początku tej sesyji z powodu złożenia mandatów przez trzech delegatów chorwackich.

Szef sekcji hr. Esterhazy odpowiadał imieniem P. Ministra spraw zagranicznych na wywody niektórych mowców i stwierdził przedewszystkiem, że w ciągu dyskusyji jednoznacznie uznano konieczność i termin aneksyji.

**Kraków**, 14 listopada. Wczoraj odbył się tu wiec urzędników pocztowych i telegraficznych. Zpostów przybyli i przemawiali pp. Sikorski i Zieleniewski; przemawiał także wiceprezydent miasta dr. Szarski. Posłowie: Petelenz, Stapiński i Gross usprawiedliwili swą nieobecność. Wiek uchwalił rezolucyę domagającą się polepszenia stosunków służbowych, skrócenia czasu, koniecznego do otrzymania emerytury, polepszenia płac i wprowadzenia na razie prowizorycznie w drodze rozporządzenia awansu czasowego. Wiek zapeluje do wszystkich stronnictw w parlamencie o poparcie.

**Kraków**, 14 listopada. (Tel. pr.) Przed ławą przysięgłych rozpoczął się dziś proces przeciw ekspedycyentowi pocztowemu Stanisławowi Kędziarowi z Biadolin, oskarżonemu o sprzeniewierzenie i nadużycie władzy urzędowej. Kędziar przywłaszczał sobie pieniądze, nadsyłane z Ameryki do włościan okolicznych, a chcąc zatrzeć ślady swych czy-

nów symulował włamanie się do urzędu pocztowego i kradzież. Szkoda wynosi około 8000 koron. Obwiniony przyznaje się do winy.

**Kraków**, 14 listopada. (Tel. pr.) Izba radna sądu karnego w Krakowie uchwaliła wypuścić na wolną stopę dr. Hermana Seinfeldę za kaucyją 200.000 kor. Ponieważ rodzina nie może zebrać tej kwoty, przeto udała się z prośbą o jej zniesienie.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Warszawa**, 14 listopada. (Tel. pryw.) Zarząd klubu rossyjskiego uchwalił już program przyjęcia pięciu posłów nacyonalistycznych rossyjskich. Program obejmuje między innymi wiec polityczny z udziałem istniejących w Warszawie organizacyji rossyjskich.

**Petersburg**, 14 listopada. (Tel. pryw.) Październikowcy przed ostatniem wniesieniem do Dumy projektu ustawy o samorządzie w Królestwie Polskiem, przedstawili go posłom nacyonalistycznym, celem ewentualnego podpisania. Projekt ten pisało 75 październikowców. Gdyby nacyonalisci odmówili swych podpisów, październikowcy wniosą swój projekt do Dumy. Rząd korzystając ze swego prawa, oświadczył, że wobec inicjatywy Dumy, bierze na siebie opracowanie projektu ustawy o ziemstwach w Królestwie Polskiem.

### Zniknięcie hr. Tolstoja.

**Petersburg**, 14 listopada. (Tel. pr.) Korespondent *Słowa rossyjskiego* szukając Tolstoja, widział go w klasztorze szamordyńskim w pobliżu Kozielka, w gubernii kałuskiej.

### Nagroda Nobla.

**Sztokholm**, 14 listopada. Tegoroczną nagrodę Nobla w dziale chemii przyznano prof. Ottonowi Wallachowi w Getyndze za jego prace o chemii organicznej i o rozwoju przemysłu chemicznego.

**Wiedeń**, 14 listopada. Najj. Pan zamianował koadjutora w Salzburgu ks. Kaltnera, księciem biskupem w Gurk, w miejsce ks. biskupa Kahna.

**Wiedeń**, 14 listopada. Dziennik urzędowy Ministerstwa kolejowego ogłasza rozporządzenie w sprawie wliczenia urzędników kolei Północno-zachodniej i Tow. kolei państwowych do etatu urzędników państwowych kolei austriackich.

**Budapeszt**, 14 listopada. Pociąg towarowy nr. 513 najechał na dążący z Nagykaty do Budapesztu pociąg osobowy nr. 645. Dwa ostatnie wagony pociągu osobowego zostały kompletnie zdruzgotane. Dwie osoby odniosły rany śmiertelne, sześć ciężkie, a wiele lekkie.

**Budapeszt**, 14 listopada. Konferencya biskupów ułożyła adres, jaki ma być wysłany do Papieża. Adres zawiera protest episkopatu węgierskiego przeciw mowie burmistrza m. Rzymu Natana.

**Budapeszt**, 14 listopada. Wczoraj rozpoczął obrady węgierski Kongres katolicki, Obrady będą trwały trzy dni.

**Belgrad**, 14 listopada. Komisya finansowa poleciła skupecznie do przyjęcia traktat handlowy między Austro-Węgrami a Serbią.

**Konstantynopol**, 14 listopada. Wali ze Smyrny Mahmud Muktar basza został mianowany ministrem marynarki.

**Londyn**, 14 listopada. Jak dzienniki donoszą administracya marynarki przystąpiła do budowy okrętu wojennego, który będzie największy, najszybszy i najpotężniejszy ze wszystkich okrętów, jakie już zostały zbudowane, lub budują się w flocie angielskiej.

**Londyn**, 14 listopada. Przywódcę nacyonalistów irlandzkich Redmond powrócił tu z Ameryki, witany uroczystie. Suma, którą na ręce jego subskrybowano w Ameryce na cele wyborcze, wynosi 200.000 dolarów.

**Londyn**, 14 listopada. Wczorajsza podróż Redmonda do Dublinu była jednym wielkim pochodem tryumfalnym. W Cork i w Dublinie witały Redmonda wielkie tłumy. Na stacyach również oczekiwały jego przybycia tłumy i wręczały mu adresy. W Cork i w Dublinie Redmond wygłosił mowy.

**Madryt**, 14 listopada. Położenie w El-Ferkol, gdzie z powodu wydalenia jednego z robotników zastrakowali robotnicy w arsenał, przybiera charakter bardzo groźny.

**Waszyngton**, 14 listopada. W czwartek obee okręty wojenne wysadziły swe załogi na ląd pod Amepala (Honduras w Ameryce środkowej), celem ochrony cudzoziemców. Ponieważ rozruchy nie powtórzyły się, ściągnięto wkrótce wysadzone na ląd załogi, jak o tem zawiadomił telegraficznie departament marynarki komendant łodzi torpedowej „Jorktown“.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krehowiecki.

LEINWAND i REIZES Lwów, Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana). Telefon 1130.

Fabryczny skład linoleum i cerat poleca po cenach stałych na każdej sztuce uwidocznionych. — Linoleum do wycielania pokoi. Dywany linoleum do jadalni i umywalni. Ceraty na meble i stoły. Płaszcze i peleryny nieprzemakalne. Kalosze eryg. Petersburskie i wszelkie artykuły gumowe. Najtańsze źródło zakupna w kraju.

NADEŚLANE.

Głupstwo, mówi Meyer, nie bierzcie mnie na kawał!

Gdybyście używali Sodeńskich, bylibyście zdrowi i to chrząkanie, które wypęda mi gosci, nie byłoby się rozpanoszyło. Fajna prawdziwe Sodeńskie można wygodnie zażywać, działają one łagodnie, przyjemnie i niezawodnie i chciałbym widzieć katar, który się oprze Sodeńskim. A więc natychmiast każąc przynieść z apteki lub drogueryi fajną prawdziwe Sodeńskie, ażebym raz wreszcie skończyła się ta kaszlanina. Cena za pudełko kor. 1-25.

Jeneralne zastępstwo na Austro-Węgry: W. Th. Guntzert e. i k. nadw. dostawca, Wiedeń, IV/1, Grosse Neugasse 17.

Dr. GRELIŃSKI

powrócił i ordynuje w chorobach chirurgicznych nerek i pęcherza od 2-4 po południu Chorażczyzna 12. Telefon 978.

Radca Dr. Burzyński Alfred okulista-operator mieszka obecnie przy ul. Słowackiego 1. 18, (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego).

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądali w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynego w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyznani się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Dentysta Dr. Michał Wiktor

ul. Hałicka dom WP. Bałabana ord. od 9 do pół do 7. Udogodnienia w zapłacie robót technicznych na żądanie.

Cierpicie bóle? Reumatyczne, podagryczne, ból głowy, zębów? Nabawiliście się czego przez przeciąg, zaziębienie? Spróbujcie jednak usmierzającego bóle, gojącego, wzmacniającego fluidu Fellerera z marką „ELSAFLUID“. Jest on rzeczywiście dobry. Nie jest to reklama! Próbną tuzin 5 koron franco. Wytworzą tylko aptekarz Feller w Stubnicy, Elsaplatz Nr. 260, Kroczyca.

Schowki depozytowe

w osobnych szkatułach pod własnym zamknięciem, najpewniejszy sposób przechowania papierów wartościowych i kosztowności poleca

Dom bankowy Sokal i Lilien

Abonament roczny, półroczny i kwartalny. Prospekty na żądanie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14 listopada 1910.

Hotel George'a.

PP. E. Ryjski z Uhrynowa, S. Podolski z Drohobycza.

Hotel „Austria“.

PP. A. Scheiber z Wiednia, E. Lewandowski z Kroczycki, S. Gromnicki z Oleksiniec.

Hotel Victoria.

PP. M. Myciel:ki z Zakrzewca, T. Ritter z Wiednia.

Hotel Europejski.

PP. J. Wolgner z Komarówki, J. Gold ze Zloczowa.

Hotel Francuski.

PP. A. Chlebacz z Porudna, A. Krejewski z Ohladowa.

Hotel Wanda.

P. L. Skarżyński z Sufczyzna.

CENNIK Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with multiple columns: I. Akcje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 kor., III. Obligacje, IV. Losy, V. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with multiple columns: Koronowa waluta, E. Obligacje indemnizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy (za sztukę), D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy (za sztukę).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, J. Akcje banków, K. Akcje przedsiębiorstw transportowych, L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, M. Woksy, N. Waluty.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 668/10 (4) (12757 3-3) Edykt licytacyjny Na żądanie ks. Seweryna Maczuraka zastąpionego przez adw. dr. Nebenzahlę w Krakowie odbędzie się dnia 15 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja połowy realności lwh. 895 ks. gr. gm. Bonów...

nym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Krakowie, dnia 11 października 1910.

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 3. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Ciężkowie, dnia 18 października 1910.

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Winniki, dnia 28 września 1910.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 920 kor.

Najniższa cena wynosi 614 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, 3 listopada 1910.

L. cz. E. 775/10 (5) (12643 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Flasznera ze Złotnik odbędzie się dnia 16 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności objętej lwh. 663 gminy Burkanów zobowiązanych własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 854 kor.

Najniższa cena wynosi 569 kor. 34 hal., niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, 3 listopada 1910.

L. cz. E. 764/10 (5) (12775 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Skawacie zastąpionego

L. 20.529/10

## Obwieszczenie licytacyi.

(12882 1-3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych na przeciąg trzech lat: 1911, 1912, 1913, a to albo bezwarunkowo na całe trzecie, albo warunkowo t. j. na jeden rok (1911) z milczącym przedłużeniem na rok drugi (1912) i trzeci (1913), o ile po roku lub po dwu latach nie nastąpi wypowiedzenie w przepisany terminie.

1. Licytacja ustna odbędzie się dnia 24 listopada 1910 (czwartek) o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu

2. Przyjmuje się także oferty pisemne — te jednak wniesione być mają przed rozpoczęciem licytacji ustnej, a więc najpóźniej do dnia 24 listopada 1910 do godziny 9 rano na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu osobiście albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których umieszczony być ma napis, że list zawiera ofertę do licytacji dzierżawy prawa poboru podatku konsumcyjnego z uwidocznieniem na kowercie przedmiotu dzierżawy i nazwy okręgu dzierżawnego tudzież jakości i wysokości dołączonego wadyum.

3. Ceny fiskalne (wywołania) pojedynczych przedmiotów dzierżawnych oraz wysokość wadyum, jakie złożone być mają przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej względnie dołączone do pisemnych ofert wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie.

4. Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej a nie z wolnej ręki.

5. Także oferty konkretne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione.

6. Ze względu, że jest to dopiero druga licytacja nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawy niższy niż cena wywołania.

7. Jako wadya i kaucya nie będą przyjmowane kwity kaucyjne na wygasające z końcem bieżącego roku dzierżawy tudzież losy wyciągnięte i książeczki wkładkowe jakichkolwiek kas oszczędności, a więc nawet c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacjach, w takim razie dostarczyć należy na obligacje te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Jarosławiu

L. porz.	Przedmiot podatku	Okręg dzierżawny	Cena wywołania	Wadyum	U w a g a
			K o r o n		
1	mięso	Żołyńia	5653	565	W myśl ustawy z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 proc. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczają 30 proc. od czynszu dzierżawnego opłaconego za prawo poboru podatku rządowego. Zmiana stopy tego dodatku krajowego miałaby ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.
2	o n i w	Lubaczów	840	84	

Inne warunki licytacyjne mogą być w tut. c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego przed licytacją przejrzane i zostaną przy licytacji mającym chęć dzierżawienia odczytane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 8 listopada 1910.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 259 z dnia 15 listopada 1910.

L. 25.540/1910.

## OBWIESZCZENIE.

(12883 1-3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego, i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych, niżej poszczególnych na rok 1911, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia, względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy, na dalszy drugi i trzeci rok, to jest 1912 i 1913 lub bezwarunkowo na okres trzech lat, to jest od 1. stycznia 1911 do końca grudnia 1913, rozpisuje się niniejszem drugą publiczną licytacją na dzień 25 listopada 1910, a na niewydzierżawione przy tej rozprawie przedmioty trzecią i ostatnią publiczną licytacją na dzień 13 grudnia 1910.

Licytacje odbędą się w powyższych dniach od godziny 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy 1. 1.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum należy wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie, najpóźniej do godziny 2 po poł w dniach poprzedzających ustne licytacje. Kwity kasowe, opiewające na kaucye niewygastej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą bezwarunkowo przyjęte, ani jako wadya licytacyjna, ani jako kaucye dzierżawne. Składający wadyum, względnie kaucye dzierżawną w obligacjach, obowiązany jest przedłożyć spis tych obligacji w 3 egzemplarzach, w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10 067.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego, obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. ust. kr. pobierać dodatek krajowy od państwowego podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od każdorazowego rocznego czynszu dzierżawnego państwowego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku państwowego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości, przynależnych do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przeglądać w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy 1. 1 i we wszystkich c. k. Nadzorach Straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

### W y k a z

okręgów dzierżawnych, w których pobór podatku spożywczego od mięsa i wina z dniem 1 stycznia 1911 na nowo będzie wydzierżawiony w drodze publicznej licytacji.

L. p.	Podatek	Okręg dzierżawny	Cena wywołania		Wadyum		Oznaczenie taryfy
			kor.	hal.	kor.	hal.	
1	M i ę s o	Janów	4717	17	472	—	Trzecia klasa taryfy do ustawy o opodatkowaniu mięsa z 16 czerwca 1877 Dz. u. p. Nr. 60
2		Nawarya	6500	—	650	—	
3		Strzeliska	3405	—	341	—	
4		Żydaczów	3050	—	305	—	
5	Wino	Janów	150	—	15	—	Taryfa C ustawy z 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 84

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 10 listopada 1910.

L. cz. E. 5113/9 (5) (12793 1-2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 grudnia 1910 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacja 1/4 lwh. 247 i 1/4 lwh. 576 gminy Kleparów.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: a to 1/4 lwh. 247 na 977 kor. 50 hal., 1/4 lwh. 576 na 4891 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi co do 1/4 lwh. 247 — 651 kor. 66 hal., co do 1/4 lwh. 576 3260 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i za które przyznaje się 14 kor. 60 hal. i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.  
Lwów, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. 429/10 (6) (12756 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Hirschefelda kupca w Przemyslu odbędzie się dnia 20 grudnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności objętych lwh. 387, 388, 389, 396 i 404 księgi gruntów gminy kat. Drohomysł wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to: realność objęta lwh. 387 na 850 kor., 388 na 750 kor., 389 na 450 kor., 396 na 300 kor., 404 na 390 kor., oraz takie kwoty wynoszą najniższe ceny odno-

śnych realności, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Krakowiec, dnia 25 sierpnia 1910.

L. cz. VIII. b. 3443/26 (12647 2-3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Wisłóce pod Pustkowem w km. od 443 do 441 wykonać się mających w latach 1911 i 1912 odbędzie się dnia 30 listopada 1910 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Wisłoki w Dębicy.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:

1.500 m<sup>3</sup> faszyn wiłkowych,  
5.000 m<sup>3</sup> faszyn lasowych,  
75.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 16.000 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Wisłoki w Dębicy i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 procent zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymiennym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 800 koron w gotówce, lub popularnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znacznikiem stempowym, lub w wadyum nie sporządzone ściśle w sposób przepisany opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 listopada 1910.

Stempel  
1  
Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji . . . w . . . oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na . . . pod . . . km. od . . . do . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (y) . . .

W . . . dnia . . . 1910.

Podpis i miejsce zamieszkania.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2252 kor., przynależności zaś na 108 kor.

Najniższa cena wynosi 1573 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 16 września 1910.

Zarząd masy konkursowej Izaka Wilfa w Krościenku postanowił pozbyć resztę wierzytelności masy wynoszących kwotę 4844 kor. w drodze ofertowej licytacji.

Oferty zaopatrzone we wadyum 10 proc. ofiarowanej ceny, należy wnieść do dnia 15 grudnia 1910 na ręce zarządcy masy dra B. Hawliczka adwokata w Dobromilu, u którego można również przejrzeć wykaz wierzytelności i dokumenta. Wniesionymi ofertami zarząd nie jest wiązany.

Dr. Hawliczek,

zarządca masy konkursowej.

L. 536 (12562 3—3)

Obwieszczenie licytacji ofertowej. Celem zabezpieczenia przewozu wyrobów tytoniowych i próżnego naczyń:

a) z c. k. fabryki tytoniu w Winnikach do c. k. urzędu sprzedaży tytoniu we Lwowie i odwrotnie;

b) z c. k. magazynu kolejowego (główny dworzec) we Lwowie do c. k. urzędu tytoniu we Lwowie i odwrotnie, oraz

c) na wypadek przerwania komunikacji na przestrzeni kolei lokalnej Lwów-Winniki przewóz wyrobów tytoniowych, surowego materiału tytoniowego, próżnego naczyń i węgli z c. k. magazynu kolei (główny dworzec we Lwowie) do c. k. fabryki tytoniu w Winnikach i odwrotnie na przeciąg dwu lat tj. od 1 stycznia 1911 do włącznie 31 grudnia 1912, rozpisuje c. k. urząd sprzedaży tytoniu we Lwowie rozprawę ofertową na dzień 22 listopada 1910 do godziny 12 w południe.

Ubiegający się mają wnieść do tegoż urzędu oferty pisemne opieczetowane, znacznikiem stempowym na 1 kor. od każdego arkusza zaopatrzone wraz z dołączonym kwitem na złożone przepisane wadyum.

Blizsze warunki podane są w przybitem u drzwi c. k. urzędu sprzedaży tytoniu we Lwowie szczegółowem obwieszczeniu, które też w tymże urzędzie podczas godzin urzędowych przegladnąć można.

C. k. Magazyn sprzedaży tytoniu.

Lwów, dnia 5 listopada 1910.

L. Prez. 2598 15 L/10 (12840)

Obwieszczenie ofertowe. W dniu 29 listopada 1910 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurach Prezydium sądu brzeżańskiego licytacja publiczna celem zabezpieczenia dostawy na rok 1911 kostkowego węgla górnośląskiego i koks najwyższej jakości na opał do centralnej ogrzewalni w budynku sądowym.

Przypuszczalne zapotrzebowanie około 15 do 20 zwykłych wagonów bez poręki za jakąkolwiek minimalną ilość.

Wadyum 600 kor.

Do godziny 10 w dniu powyższym wolno wnieść także pisemne oferty zaopatrzone dowodem złożenia do depozytu tusądowego wadyum.

Resztę warunków można przegladnąć w kancelarii prezydydalnej codziennie w godzinach urzędowych.

Prezydium c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 8 listopada 1910.

L. cz. E. 1425/10 (5) (12951)

Edykt licytacyjny. Dnia 15 listopada 1910 o godz. 8-30 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Tyczynie licytacja realności lwh. 27 gm. Matysówka.

L. cz. E. 674/10 (8) (12912)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Jana Krutysza w Kacie odbędzie się dnia 18 listopada 1910 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja 1) całej realności objętej lwh. 163 gm. Touste i 2) połowy realności obj. lwh. 1921 gm. Touste, stanowiących posiadłość wiejską.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to: ad 1) na 210 kor. ad 2) na 1297 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 140 kor., ad 2) 864 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 18 października 1910.

L. cz. E. 2319/10 (12856)

Dnia 30 listopada 1910 o godzinie 11-30 rano w sądzie tutejszym biurze Nr. 11 odbędzie się licytacja realności lwh. 302 ks. gr. gm. Liskowate stanowiącej dwie parcele gruntowe.

Nieruchomość ta oceniona jest na 620 koron.

Najniższa cena wynosi 414 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 4 października 1910.

L. cz. E. 374/10 (7) (12876 1—3)

Na wniosek galic. fabryki akumulatorów systemu „Tudor“ braci Schleyen i Ska we Lwowie, zarządza się sprzedaż zajętego w browarze w Zamościu ad Wojnicz piwa, w objętości 5 kuf po 50 Hto każda, oszacowanego na 4000 kor., drogą wnoszenia ofert do c. k. sądu powiatowego w Wojniczu.

Oferty wnieść można do dnia 1 grudnia b. r. 12 godz. w południe.

Z ofert uwzględniona będzie najwyższa, nie niższa jednak od 1/3 ceny szacunkowej. Mający chęć kupna, mogą o bliższych szczegółach wywieść się w c. k. sądzie niżej podpisanym, biuro Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 9 listopada 1910.

L. cz. E. 1556/7 (13) (12926)

Edykt licytacyjny. Dnia 15 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. relicytacja realności obj. lwh. 318 gm. Sredne parc. bud. i gr. (ogród, rola, łąka).

Wartość nieruchomości wystawionej na relicytację oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 3 września 1910.

L. cz. E. 400/10 (5) (12910)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Bika zwanego Sokół zastąpionego przez Michała Kordaszewskiego c. k. notaryusza we Frysztaku odbędzie się dnia 28 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 we Frysztaku licytacja całej realności lwh. 97 ks. gr. gm. kat. Wola pietrusza objętej, Grzegorza Irzyka własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3220 kor. 76 hal.

Najniższa oferta wynosi 2046 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Fryszlak, dnia 22 października 1910.

L. cz. E. 2144/10 (7) (12857)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Mordzińskiego odbędzie się dnia 2 grudnia 1910 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja:

a) 126/128 części realności lwh. 66 ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej zobowiązanych własną, a stanowiącej dom parterowy murywany przy ulicy Strożowskiej położony wraz z przynależnościami;

b) 5/8 części realności lwh. 377 ks. gr. gm. Gorlice objętej, składającej się z parc. grt. lk. 405.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione ad a) na 11.910 kor., ad b) na 360 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 5955 kor., ad b) 180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 24 października 1910.

L. cz. E. 5303/10 (9) (12851)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 9 listopada 1910 liczba czynności E. 5303/10 (9) sprzedane będą dnia 30 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w Tarnopolu w sklepie w domu p. Steina w drodze publicznej licytacji: różne towary sukienne, bławatne, konfekeyi damskiej i t. p., nadto urządzenie sklepowe i sprzęty domowe, które razem ocenione są na łączną kwotę 36.592 kor. 36 hal.

Przedmioty te oglądać można dnia 30 listopada 1910 między godziną 7 a 9 przed południem w Tarnopolu w sklepie przy ulicy Perla.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Tarnopol, dnia 10 listopada 1910.

L. 2425 (12829)

Ogłoszenie.

Dnia 5 grudnia 1910 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w kancelarii Rektoratu c. k. Akademii weterynaryi przy ul. Kochanowskiego l. 67 rozprawa ofertowa na dostawę karmy w ciągu roku 1911, a mianowicie:

owsa w przybliżeniu rocznie 25.000 kg., siana w przybliżeniu rocznie 30.000 kg., słomy w przybliżeniu rocznie 40.000 kg.,

grysu w przybliżeniu rocznie 10 000 kg. Warunki dostawy mogą być przejrzane w kancelarii Rektoratu codziennie w godzinach przedpołudniowych do 12.

Oferenci mają złożyć do 5 grudnia b. r. w kancelarii Rektoratu opieczetowane oferty, oraz wadyum w kwocie 160 kor., które w razie nieprzyjęcia oferty natychmiast po ukończeniu rozprawy, za złożeniem kwitu zostanie zwrócone.

Rektorat c. k. Akademii weterynaryi.

Lwów, dnia 11 listopada 1910.

L. cz. E. 3245/10 (12913)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godz. 9 rano licytacja:

a) realności lwh. 477 ks. gr. gm. Stopczatów i

b) realności lwh. 1104 ks. gr. gm. Stopczatów, oraz

c) połowy realności lwh. 640 ks. gr. gm. Stopczatów.

Cena szacunkowa: ad a) 1891 kor., ad b) 3278 kor., ad c) 881 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1260 kor. 66 hal., ad b) 2185 kor. 32 hal., ad c) 587 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 2 listopada 1910.

L. cz. E. 1526/10 (4) (12920)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Meschulema Weinbergera kupca w Krośnie odbędzie się dnia 14 grudnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w budynku filialnym przy ul. Suchodolskiej położonym licytacja:

a) realności lwh. 342 gm. gm. kat. Kombornia objętej,

b) realności lwh. 577 gm. kat. Kombornia objętej,

c) realności lwh. 532 gm. kat. Kombornia objętej wraz z przynależnościami w ts. protokole opisaną i ocenioną z dnia 12 lipca 1910 E. 1526/10 (2) wymienionemi.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na kwotę 3323 kor. 25 hal., ad b) na kwotę 872 kor. 25 hal., ad c) na kwotę 3838 kor. 75 hal., przynależności zaś tej ostatniej na kwotę 100 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 2215 kor. 50 hal., ad b) kwotę 581 kor. 50 hal., ad c) kwotę 2625 kor. 82 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 8 października 1910.

## Różne obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 61/10 (4) (12764 3—3)

Edykt.

Przeciw Teodozji Bobałów, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoleżyskach przez Michalinę Gogulską i tow. zastąpionych przez p. dr. Auerbacha adw. w Podwoleżyskach pozew o 930 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 listopada 1910 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Teodora Mantla adw. w Podwoleżyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwoleżyska, 31 października 1910.

# Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 5. do 12. listopada 1910.

Epizooeyca	Powiat	Miejscowość
	Biała	Bulowice gm. i ob. dw. (7 zagr.), Dankowice (4 zagr.), Hałcnów gm. i ob. dw. (3 zagr.), Janowice (1 zagr.), Kęty (9 zagr.), Kobiernice (2 zagr.), Kozy gm. i ob. dw. (5 zagr.), Pisarzowice gm. i ob. dw. (17 zagr.);
	Bóbrka	Borodczyce (8 zagr.), Brzozdowce (2 zagr.), Budków (17 zagr.), Bukawina (21 zagr.), Chodorów gm. i ob. dw. (6 zagr.), Czartorya (49 zagr. i 1 pastw.), Demidów (7 zagr.), Nowosielce gm. i ob. dw. (8 zagr.), Otyńowice gm. i ob. dw. (3 zagr.), Podhorce (9 zagr.), Podniestrzany (1 zagr. i 1 pastw.), Stańkowce (17 zagr.), Stoki (8 zagr.), Strzałki (6 zagr.), Suchrów (1 zagr.), Turzanowce (4 zagr. i 1 pastw.), Wierzbica (7 zagr.), Zagóreczko (23 zagr.), Zalesce (8 zagr. i 3 pastw.), Zabokruki (5 zagr.);
	Bochnia	Bessów (14 zagr.), Bratucice (3 zagr.), Cerekiew gm. i ob. dw. (12 zagr.), Grobla (2 zagr.), Niedary (19 zagr.), Niepołomice (5 zagr.), Podborze (6 zagr.), Ujście solne (73 zagr.), Zabierzów (11 zagr.), Zawada (4 zagr.);
	Bohorodczany	Bohorodczany stare (16 zagr.), Głębokie (1 zagr.), Krzywice (13 zagr.), Rakowice (17 zagr.), Sadzawa (1 zagr.), Sołotwina (3 zagr.);
	Borszczów Brody	Oleksińce gm. i ob. dw. (49 zagr.); Dubie ob. dw. (1 zagr.), Hołoskowice gm. i ob. dw. (136 zagr.), Kadłubiska (4 zagr.), Kuśtyn (7 zagr.), Mikołajów ob. dw. (1 zagr.), Ponikowica (11 zagr.), Ponikwa ob. dw. (1 zagr.), Rudenko łackie (15 zagr.), Rudenko ruskie (37 zagr.), Smarzów gm. i ob. dw. (78 zagr.), Toporów (3 zagr.), Uwin (15 zagr.);
	Brzesko	Biskupice (57 zagr.), Borzęcin (31 zagr.), Dołęga (2 zagr.), Górka (3 zagr.), Łęki (3 zagr.), Marcin kowice (1 zagr.), Przybysławice (76 zagr.), Radłów gm. i ob. dw. (9 zagr.), Bajskoj (17 zagr.), Ryłowa (1 zagr.), Strzelce małe (5 zagr.), Strzelce wielkie gm. i ob. dw. (30 zagr.), Szczerowa (95 zagr.);
	Brzeżany	Dubsze (16 zagr.), Helenków gm. i ob. dw. (41 zagr.), Kalne gm. i ob. dw. (96 zagr.), Koniuchy (24 zagr.), Kozłów gm. i ob. dw. (16 zagr.), Kozowa gm. i ob. dw. (143 zagr.), Kozówka gm. i ob. dw. (92 zagr.), Krzywe (3 zagr.), Kurzany gm. i ob. dw. (24 zagr.), Łapszyn (16 zagr.), Mieczyszców (1 zagr.), Płotycza (4 zagr.), Podwysokie (1 zagr.), Potoczany (15 zagr.), Potok (2 zagr.), Rekszyn ob. dw. (1 zagr.), Słoboda złota gm. i ob. dw. (25 zagr.);
Pryszczyca	Brzozów	Bachórz ob. dw. (1 zagr.), Bartkówka (6 zagr.), Brzozów ob. dw. (1 zagr.), Dynów (10 zagr.), Hażów (5 zagr.), Pawłokoma gm. i ob. dw. (15 zagr.), Przedmieście dynowskie gm. i ob. dw. (3 zagr.), Stara wieś (3 zagr.);
	Buczacz	Dobropole gm. i ob. dw. (44 zagr.), Hubin gm. i ob. dw. (3 zagr.), Medwedowce gm. i ob. dw. (4 zagr.), Monasterzyska ob. dw. (1 zagr.), Osowce ob. dw. (1 zagr.), Petlikowce nowe (3 zagr.), Pilawa ob. dw. (1 zagr.), Rukomysz gm. i ob. dw. (5 zagr.); Ciężkowice (70 zagr. i 2 pastw.); Brusno nowe (10 zagr.), Dzików stary (43 zagr.), Mszczanica (4 zagr.), Nowiny horynieckie (1 zagr.), Podemsczyzna (4 zagr.), Ułazów (21 zagr.);
	Chrzanów Cieszanów	Byczkowce (9 zagr.), Zwiniacz ob. dw. (1 zagr.); Bagienica (15 zagr.), Biskupice (5 zagr.), Borusowa (6 zagr.), Œwików (2 zagr.), Demblin (3 zagr.), Gorzyce (2 zagr.), Gręboszów (1 zagr.), Kanna (5 zagr.), Karsy (3 zagr.), Kłyż (15 zagr.), Kozłów (5 zagr.), Laskówka chorążęcka (4 zagr.), Oleśno (5 zagr.), Otfinów (2 zagr.), Pałuszycze (2 zagr.), Pasieka otfinowska (22 zagr.), Sieradza (5 zagr.), Targowisko (6 zagr.), Wola gręboszowska (10 zagr.), Wola żelechowska (6 zagr.), Żabno (2 zagr.), Żelazówka (2 zagr.), Żelichów (2 zagr.);
	Dolina	Belejów gm. i ob. dw. (54 zagr. i 1 pastw.), Bolechów ruski (80 zagr.), Broszniów gm. i ob. dw. (27 zagr.), Ceniawa (59 zagr.), Cerkowa (64 zagr.), Czolhany gm. i ob. dw. (83 zagr. i 2 pastw.), Dolina (36 zagr.), Engelsberg (12 zagr.), Hoszów gm. i ob. dw. (21 zagr.), Ilemnia (23 zagr.), Janówka (3 zagr.), Kalna (55 zagr.), Kniażowskie (8 zagr.), Krechowice (44 zagr.), Lipowica (5 zagr. i 2 pastw.), Lolin (22 zagr.), Ludwikówka (24 zagr. i 4 pastw.), Maksymówka (7 zagr.), Mizuń stary (24 zagr. i 2 pastw.), Nadziejów (68 zagr.), Niagryn (10 zagr.), Niniów dolny (23 zagr.), Nowosielica (6 zagr.), Olchówka (1 zagr.), Perehińsko (73 zagr.), Podbereż (7 zagr.), Polanica (21 zagr.), Raków (20 zagr.), Reszniate (34 zagr.), Rostoczki (71 zagr.), Roźniatów (194 zagr.), Seneczów (1 zagr.), Spas (25 zagr.), Stańkowce (29 zagr.), Strutyń niżny (29 zagr.), Strutyń wyżny (18 zagr.), Suchodół (5 zagr. i 2 pastw.), Swaryczów (114 zagr. i 1 pastw.), Turza wielka gm. i ob. dw. (130 zagr.), Wełdzirz (18 zagr.), Witwica gm. i ob. dw. (19 zagr. i pastw.), Wola zaderewacka (41 zagr.), Wołoska wieś (69 zagr.), Zaderewacz (43 zagr.);
	Drohobycz	Bania kotowska (6 zagr.), Bilcze (35 zagr. i 4 pastw.), Bolechowce (73 zagr.), Borysław (18 zagr.), Derezyce (3 zagr.), Dobrohostów (23 zagr.), Dobrowlany (18 zagr.), Dołhe ad Medenice gm. i ob. dw. (39 zagr.), Dołhe ad Podbuż (60 zagr.), Drohobycz (51 zagr.), Gaje wyżne gm. i ob. dw. (20

Epizooeyca	Powiat	Miejscowość
		zagr.), Gassendorf (1 zagr.), Horucko (160 zagr.), Hruszów (150 zagr.), Hubicze (1 zagr.), Josefsberg (21 zagr.), Kołpiec (7 zagr.), Königsau (20 zagr.), Kropiwnik nowy (7 zagr.), Kropiwnik stary (6 zagr.), Krynica (193 zagr.), Letnia (33 zagr.), Lipice (49 zagr.), Lipowice gm. i ob. dw. (16 zagr.), Lisznia (22 zagr.), Litynia (182 zagr.), Łastówki (15 zagr.), Łużek dolny (9 zagr.), Medenice (15 zagr.), Monastyr dereżycki (2 zagr.), Niedźwiedza (2 zagr.), Opary (40 zagr.), Popiele (10 zagr.), Rabczyce (44 zagr.), Raniowice (23 zagr.), Rolów gm. i ob. dw. (64 zagr.), Rycheice gm. i ob. dw. (25 zagr.), Saska kameralna (27 zagr.), Słoisko (12 zagr.), Sniatynka gm. i ob. dw. (7 zagr.), Solec (16 zagr.), Stanyla (72 zagr.), Stebnik (25 zagr.), Truskawice (24 zagr.), Tynów (109 zagr.), Ulyczno (1 zagr.), Uniatyze (5 zagr.), Wola Jakóbowa (1 zagr.), Wróblowice gm. i ob. dw. (47 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Bar (7 zagr.), Czerlany (2 zagr.), Dobrzany (28 zagr.), Domażyż (2 zagr.), Drozdowice (15 zagr.), Gródek (12 zagr.), Jaśniska (17 zagr.), Lubień mały (13 zagr.), Lubień wielki (4 zagr.), Neuhof (9 zagr.), Porzece (7 zagr.), Rodatyce (19 zagr.), Wołeczuchy (6 zagr.), Zaszkwice (66 zagr.);
	Horodenka Husiatyn	Harssymów (2 zagr.); Olchowczyk gm. i ob. dw. (31 zagr.), Szydłowce (6 zagr.);
	Jarosław	Bystrowica gm. i ob. dw. (10 zagr.), Czastkowice gm. i ob. dw. (24 zagr.), Czelatycze (16 zagr.), Czudowice (14 zagr.), Dobkowice gm. i ob. dw. (22 zagr.), Hawłowice gm. i ob. dw. (16 zagr.), Jankowice (1 zagr.), Jodłówka gm. i ob. dw. (9 zagr.), Kaszyce (1 zagr.), Łapajówka (29 zagr.), Michałówka gm. i ob. dw. (6 zagr.), Mokra (2 zagr.), Ostrów gm. i ob. dw. (6 zagr.), Pełnatycze gm. i ob. dw. (21 zagr.), Piskorowice gm. i ob. dw. (80 zagr.), Rokietnica (10 zagr.), Rozbórz długi gm. i ob. dw. (15 zagr.), Roźniatów gm. i ob. dw. (80 zagr.), Swiebodna (5 zagr.), Tuczempy gm. i ob. dw. (24 zagr.), Wiazownica (2 zagr.), Wietlin (8 zagr.), Wola rozwieniecka (11 zagr.), Zabłotce gm. i ob. dw. (11 zagr.);
	Kałuż	Babin gm. i ob. dw. (16 zagr.), Bania (4 zagr.), Bereźnica szlachecka (14 zagr.), Berłohy (17 zagr.), Bołochów (3 zagr.), Chocin gm. i ob. dw. (4 zagr.), Œwitowa gm. i ob. dw. (38 zagr. i 1 pastw.), Dąbrowa (3 zagr.), Dobrowlany (5 zagr.), Dołhe kałuskie (104 zagr.), Dołha wojniłowska (14 zagr.), Dołpotów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Dołżka gm. i ob. dw. (13 zagr.), Dubowica gm. i ob. dw. (13 zagr.), Grabówka (2 zagr.), Hołyń gm. i ob. dw. (27 zagr.), Humenów (10 zagr.), Jasień (28 zagr.), Jaworówka (5 zagr.), Kadobna (24 zagr.), Kałuż (45 zagr. i 2 pastw.), Kamień (3 zagr.), Kopanka (3 zagr.), Krasna (5 zagr.), Kropiwnik (52 zagr.), Landestreu (51 zagr.), Łdziany (34 zagr.), Łuka gm. i ob. dw. (40 zagr. i 4 pastw.), Majdan (1 zagr.), Mościska (13 zagr.), Moczkwice gm. i ob. dw. (46 zagr.), Niebyłów (84 zagr.), Niegowce (6 zagr.), Nowica (97 zagr. i 1 pastw.), Nowy Kałuż (28 zagr.), Perekosy (13 zagr.), Petranka (90 zagr.), Podhorki gm. i ob. dw. (13 zagr. i 1 pastw.), Podmichale (26 zagr.), Pójto (50 zagr.), Przysłup (10 zagr.), Równia (10 zagr.), Rypianka (1 zagr.), Sereďne gm. i ob. dw. (14 zagr. i 1 pastw.), Siółko gm. i ob. dw. (40 zagr.), Siwka kałuska (14 zagr.), Siwka wojniłowska gm. i ob. dw. (70 zagr. i 4 pastw.), Sliwki (17 zagr.), Słoboda niebyłowska (27 zagr.), Stańkowa ob. dw. (1 zagr.), Studzianka gm. i ob. dw. (49 zagr. i 2 pastw.), Tomaszowce gm. i ob. dw. (55 zagr. i 1 pastw.), Topolsko (2 zagr.), Tużyłów (124 zagr.), Ugartsthal (42 zagr.), Uhrynów średni (77 zagr.), Uhrynów stary (5 zagr.), Wierzchnia gm. i ob. dw. (45 zagr.), Wisłowa (64 zagr.), Wojniłów (125 zagr.), Zawadka gm. i ob. dw. (38 zagr.), Zawój (30 zagr.), Zbora (38 zagr. i 1 pastw.);
	Pryszczyca	Huta połonicka (12 zagr.), Nieznanów (54 zagr.), Opłucko (35 zagr.), Peratyn (3 zagr.), Połoniczna gm. i ob. dw. (16 zagr.), Sieńków (14 zagr.), Stojanów gm. i ob. dw. (70 zagr.);
	Kamionka str.	Sokołów (46 zagr.);
	Kolbuszowa Kosów	Babin (1 pastw.), Białobereżka (2 pastw.), Jaworów (1 pastw.), Kuty (1 zagr.), Rostoki (10 zagr.), Rożen mały (1 pastw.), Rożen wielki (15 zagr. i 1 pastw.);
	Kraków	Bieńczyce (18 zagr.), Bosutów (3 zagr.), Branice (3 zagr.), Czyżyny (9 zagr.), Dziekanowice gm. i ob. dw. (5 zagr.), Głęboka gm. i ob. dw. (3 zagr.), Kaszów (2 zagr.), Kocmyrów gm. i ob. dw. (11 zagr.), Kościelniki gm. i ob. dw. (9 zagr.), Krzesławice (4 zagr.), Łęg (8 zagr.), Lubocza gm. i ob. dw. (30 zagr.), Mogiła gm. i ob. dw. (8 zagr.), Morawica (8 zagr.), Prądnik czerwoný ob. dw. (1 zagr.), Raciborowice gm. i ob. dw. (12 zagr.), Ruszcza gm. i ob. dw. (2 zagr.), Węgrzec gm. i ob. dw. (2 zagr.), Wrótenice gm. i ob. dw. (18 zagr.), Wyciąze ob. dw. (1 zagr.), Zastów gm. i ob. (10 zagr.);
	Zańcut Lisko	Pogwizdów (1 zagr.), Rzechów (21 zagr.); Chrewt gm. i ob. dw. (32 zagr.), Czarna (6 zagr.), Górzanka (6 zagr.), Hoszów (6 zagr.), Jałowe (25 zagr.), Jasień (34 zagr.), Lutowska (42 zagr.), Polana gm. i ob. dw. (54 zagr.), Rajske (1 zagr.), Smolnik (3 zagr.), Sokołowa Wola (13 zagr.), Stuposiany gm. i ob. dw. (53 zagr.), Teleśnica (4 zagr.), Ustrzyki górne gm. i ob. dw. (36 zagr.), Wołkowyja (6 zagr.), Wołosate (122 zagr.), Wydrne gm. i ob. dw. (15 zagr.);
	Lwów	Barszczowice gm. i ob. dw. (98 zagr.), Borki janowskie (3 zagr.), Brzuchowice (3 zagr.), Czerkasy gm. i ob. dw. (3 zagr.), Czyszki (5 zagr.), Dmytrze (12 zagr.), Dornfeld (1 zagr.), Einsiedel (7

Epizoocya	Powiat	Miejsowość	Epizoocya	Powiat	Miejsowość
		zagr.), Honiatycze gm. i ob. dw. (40 zagr.) Horbacze gm. i ob. dw. (14 zagr.), Humieniec (4 zagr.), Jaryczów nowy ob. dw. (1 zagr.), Kahujów gm. i ob. dw. (9 zagr.), Kulparków ob. dw. (1 zagr.), Lubiana (4 zagr.), Łany (11 zagr.), Miłkaszów (1 zagr.), Ostrów (4 zagr.), Podliski wielkie gm. i ob. dw. (46 zagr.), Rosenberg (9 zagr.), Rudańce (27 zagr.), Serdyca (9 zagr.), Sokolniki gm. i ob. dw. (16 zagr.), Werbiż (179 zagr.), Zagródki (2 zagr.), Zboiska ob. dw. (1 zagr.);			pastw.), Tuligłowy (7 zagr.), Wańkowiec (7 zagr.), Woszczańce (14 zagr.), Zagórze (60 zagr.);
	Mielec	Brzyscie (6 zagr.), Borki nizińskie (1 zagr.), Chorzeliów (2 zagr.), Gawłuszowice (2 zagr.), Jasłany (32 zagr.), Kliszów (4 zagr.), Pławo (7 zagr.), Wola zdakowska gm. i ob. dw. (5 zagr.);	Rzeszów		Błażowa (8 zagr.), Bratkowice (4 zagr.), Chmielnik (3 zagr.), Futoma gm. i ob. dw. (2 zagr.), Głogów (5 zagr.), Jasionka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Kąkolówka gm. i ob. dw. (5 zagr.), Łąka gm. i ob. dw. (29 zagr.), Miłocin (9 zagr.), Mrowla gm. i ob. dw. (19 zagr.), Nowa wieś (1 zagr.), Pątkowa (6 zagr.), Rudna mała (5 zagr.), Rudna wielka (63 zagr.), Stobierno (8 zagr.), Świleza (28 zagr.), Szklary gm. i ob. dw. (12 zagr.), Zaczernie gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Mościska	Balice ob. dw. (2 zagr.), Bolanowice (12 zagr.), Czarniawa (1 zagr.), Hodynie ob. dw. (1 zagr.), Jatwigi (1 zagr.) Krukienice gm. i ob. dw. (21 zagr.), Krysowice gm. i ob. dw. (2 zagr.), Lipniki gm. i ob. dw. (6 zagr.), Małków (1 zagr.), Mościska gm. i ob. dw. (17 zagr.), Ostrożec (1 zagr.), Pakość (2 zagr.), Pnikut (4 zagr.), Rudniki ob. dw. (1 zagr.), Rządowice (2 zagr.), Strzelczyńska gm. i ob. dw. (6 zagr.), Sułkowszczyzna (8 zagr.), Trzcieniec (4 zagr.), Wołosków (1 zagr.), Zarzeczce (17 zagr.), Zawada (4 zagr.);	Sambor		Babina (66 zagr.), Bilina mała gm. i ob. dw. (130 zagr.), Bilina wielka (56 zagr.), Burezyce nowe (15 zagr.), Burezyce stare (18 zagr.), Byków (24 zagr.), Czyszki (3 zagr.), Dorożów (111 zagr.), Dublany (36 zagr.), Hordynia rustykalna gm. i ob. dw. (16 zagr.), Hordynia szlachecka (46 zagr.), Horodyszcze (4 zagr.), Kalinów gm. i ob. dw. (60 zagr.), Kornalowice gm. i ob. dw. (18 zagr.), Kornice (18 zagr.), Kowenice gm. i ob. dw. (5 zagr.), Krużyki gm. i ob. dw. (9 zagr.), Kulczyce szlach. (58 zagr.), Łąka rustykalna gm. i ob. dw. (82 zagr.), Łąka szlachecka (30 zagr.), Łanowice gm. i ob. dw. (12 zagr.), Majniec gm. i ob. dw. (32 zagr.), Mistkowice (3 zagr.), Nadyby gm. i ob. dw. (12 zagr.), Ortyńce (52 zagr.), Pianowice gm. i ob. dw. (3 zagr.), Piniany (32 zagr.), Prusy (44 zagr.), Radłowice gm. i ob. dw. (15 zagr.), Rajtarowice gm. i ob. dw. (4 zagr.), Rogóźno (8 zagr.), Sambor (157 zagr.), Siekierzyce gm. i ob. dw. (63 zagr.), Stupnica polska (1 zagr.), Tatory (16 zagr.), Uherce zapłatyńskie gm. i ob. dw. (6 zagr.), Więckowice gm. i ob. dw. (5 zagr.), Wojutyce (36 zagr.), Wołoszcza (150 zagr.), Zarajsko (20 zagr.);
	Nisko	Przyszów kameralny (3 zagr.), Raclawice (8 zagr.);	Sanok		Bukowsko (4 zagr.), Długie gm. i ob. dw. (12 zagr.), Jawornik (21 zagr.), Kamienna gm. i ob. dw. (4 zagr.), Komańcza (16 zagr.), Nowosielec (1 zagr.), Przyłuki (1 zagr.), Rzepedź (6 zagr.), Wola sekowa gm. i ob. dw. (15 zagr.);
	Oświęcim	Babice (1 zagr.), Brzezinka (29 zagr.), Dwory gm. i ob. dw. (46 zagr.) Zator ob. dw. (1 zagr.);	Skałat		Iwanówka ob. dw. (1 zagr.);
	Pilzno	Bielowy (3 zagr.), Jaworze górne (1 zagr.), Zwiernik gm. i ob. dw. (3 zagr.);	Sniatyn		Karłów (15 zagr.), Sniatyn (2 zagr.), Stecowa gm. i ob. dw. (10 zagr. i 2 pastw.), Widynów (44 zagr.);
	Podgórze	Łagiewniki (1 zagr.);	Sokal		Baranie peretoki gm. i ob. dw. (38 zagr.), Bełz (16 zagr.), Bojanice gm. i ob. dw. (16 zagr.), Byśzów gm. i ob. dw. (20 zagr.), Chorobród gm. i ob. dw. (31 zagr.), Cielęż gm. i ob. dw. (27 zagr.), Głuchów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Horbków gm. i ob. dw. (24 zagr.), Horodłowice (15 zagr.), Horodyszcze warezkie (2 zagr.), Ilkowice (7 zagr.), Komarów (3 zagr.), Konotopy gm. i ob. dw. (22 zagr.), Kopytów (17 zagr.), Korczyn gm. i ob. dw. (21 zagr.), Kościaszyn gm. i ob. dw. (8 zagr.);
	Podhajce	Białokiernica gm. i ob. dw. (2 zagr.), Beckersdorf (1 zagr.), Gniłowodny (1 zagr.), Halicz (6 zagr.), Iszczków (2 zagr.), Justynówka gm. i ob. dw. (45 zagr.), Małowody gm. i ob. dw. (15 zagr.), Mużyłów ob. dw. (1 zagr.), Nowosiółka gm. i ob. dw. (75 zagr.), Podhajce (8 zagr.), Rosochowaciec gm. i ob. dw. (5 zagr.), Siemikowce (4 zagr.), Stare miasto (6 zagr.), Telacze gm. i ob. dw. (62 zagr. i 1 pastw.), Uwsie (3 zagr.);			Leszczatów ob. dw. (1 zagr.), Leszczków (18 zagr.), Lubów gm. i ob. dw. (21 zagr.), Łuczyce (29 zagr.), Moszków ob. dw. (1 zagr.), Nowy Dwór (9 zagr.), Nuśmice (32 zagr.), Perwiatycze (2 zagr.), Pieczygóry (3 zagr.), Piwowszczyzna gm. i ob. dw. (31 zagr.), Poturzyca (26 zagr.), Przewodów (20 zagr.), Sawczyn gm. i ob. dw. (20 zagr.), Siebieców gm. i ob. dw. (20 zagr.), Skomorochy gm. i ob. dw. (5 zagr.), Sulimów gm. i ob. dw. (3 zagr.), Switarzów gm. i ob. dw. (43 zagr.), Szarpaniec gm. i ob. dw. (26 zagr.), Uhrynów gm. i ob. dw. (45 zagr.), Waniów (7 zagr.), Wareż miasto gm. i ob. dw. (4 zagr.), Wareż wieś (23 zagr.);
	Przemysł	Batycze gm. i ob. dw. (9 zagr.), Bolestraszyce (75 zagr.), Buców gm. i ob. dw. (104 zagr.), Byków gm. i ob. dw. (15 zagr.), Cyków (24 zagr.), Drohojów (3 zagr.), Drozdowice gm. i ob. dw. (9 zagr.), Gdeszyce gm. i ob. dw. (6 zagr.), Hurko (5 zagr.), Krówniki (4 zagr.), Medyka gm. i ob. dw. (12 zagr.), Nakło (17 zagr.), Pleszowice (2 zagr.), Popowice (1 zagr.), Poździaż (7 zagr.), Przedmieście dubieckie (10 zagr.), Siedliska (9 zagr.), Sielec (6 zagr.), Stanisławczyk (4 zagr.), Szechynie (16 zagr.), Wielunice (3 zagr.), Zrutowice gm. i ob. dw. (10 zagr.);	Stanisławów		Błudniki (10 zagr.), Dorohów gm. i ob. dw. (30 zagr.), Dubowce (5 zagr.), Halicz (25 zagr.), Jezupol gm. i ob. dw. (6 zagr.), Kołodziejów (8 zagr.), Kozina gm. i ob. dw. (6 zagr.), Kryłos (1 zagr.), Kurypów ob. dw. (1 zagr.), Majdan (3 zagr.), Mykietyńce (6 zagr.), Pacyków (29 zagr.), Perłowce (22 zagr.), Pukasowce (6 zagr.), Siedliska ob. dw. (1 zagr.), Sobotów (24 zagr.), Uhrynów szlachecki (2 zagr.), Wiktorów gm. i ob. dw. (16 zagr.), Zagwózd ob. dw. (1 zagr.), Załukiew (28 zagr.);
	Przemysłany	Janczyn (7 zagr.), Kurciewice (11 zagr.), Łahodów (5 zagr.), Poluchów wielki (4 zagr.), Swirz ob. dw. (1 zagr.);	Stary Sambor		Błozew górna (20 zagr.), Hołowicko (45 zagr. i 3 pastw.), Topolnica rustykalna (20 zagr. i 1 pastw.), Turze (22 zagr.);
	Przeworsk	Budy przeworskie gm. i ob. dw. (2 zagr.), Gać (3 zagr.), Głogowice (6 zagr.), Grzęska (4 zagr.), Krzeczowice gm. i ob. dw. (39 zagr.), Markowce (3 zagr.), Mirocin ob. dw. (1 zagr.), Siennów gm. i ob. dw. (20 zagr.);	Stryj		Bratkowce gm. i ob. dw. (39 zagr. i 5 pastw.), Bereźnica (1 zagr.), Brygidyn (64 zagr.), Daszawa gm. i ob. dw. (60 zagr.), Dębina ad Pobuk ob. dw. (1 zagr.), Demnia wyżna gm. i ob. dw. (11 zagr.), Dobrowlany gm. i ob. dw. (26 zagr.), Dobrzany (85 zagr.), Dołhe (4 zagr.), Dołholka ob. dw. (3 zagr.), Duliby (29 zagr.), Dzieduszyce małe gm. i ob. dw. (34 zagr. i 2 pastw.), Dzieduszyce wielkie (91 zagr. i 1 pastw.), Falisz (49 zagr.), Gesendorf (15 zagr.), Grabowiec stryjski gm. i ob. dw. (23 zagr.), Hołobotów gm. i ob. dw. (12 zagr. i 1 pastw.), Hurnie (23 zagr.), Hutar (12 zagr.), Kawczykał (89 zagr.), Kawsko gm. i ob. dw. (90 zagr.), Kłodnica gm. i ob. dw. (5 zagr.), Koniuchów (6 zagr.), Korostów (9 zagr.), Koziowa (33 zagr. i 1 pastw.), Kruszelnica szlachecka (1 zagr.), Lisiatycze gm. i ob. dw. (23 zagr.), Lubienie gm. i ob. dw. (29 zagr.), Łany sokołowski gm. i ob. dw. (40 zagr. i 1 pastw.), Łotatniki gm. i obsz. dw. (5 zagr.), Łukawica niżna gm. i ob. dw. (22 zagr. i 1 pastw.), Niezuchów gm. i ob. dw. (169 zagr. i 3 pastw.), Orawa (12 zagr.), Pietniczany gm. i ob. dw. (75 zagr.), Pławie (6 zagr.), Rozhurcze (46 zagr.), Siechów gm. i ob. dw. (9 zagr.), Skole gm. i ob. dw. (12 zagr.), Sokołów gm. i ob. dw. (22 zagr. i 1 pastw.), Stańków gm. i ob. dw. (33 zagr. i 1 pastw.), Strychańce gm. i ob. dw. (85 zagr. i 1 pastw.), Stryj (62 zagr. i 1 pastw.), Synowódzko niżne gm. i ob. dw. (3 zagr. i 1 pastw.), Tucholka (9 zagr.), Uhełna (3 zagr.), Uhersko (30 gr.), Wierczany (29 zagr.), Zawadów (55 zagr.);
	Pryszczyca	Dyniska gm. i ob. dw. (18 zagr.), Kornie (50 zagr.), Krzewica (26 zagr.), Lubyca wieś (4 zagr.), Mosty małe gm. ob. dw. (44 zagr.), Nowosiółki kardynalskie (2 zagr.), Rzezycza gm. i ob. dw. (32 zagr.), Teniatyska (3 zagr.), Uhnów (48 zagr.), Ułhówek (67 zagr.), Wierzbica (73 zagr.), Zaborze (9 zagr.), Zurawce (14 zagr.);	Tarnobrzeg		Chmielów (96 zagr.), Cygany (31 zagr.), Dzików gm. i ob. dw. (3 zagr.), Furmany (15 zagr.), Ja-
	Rawa ruska	Dyniska gm. i ob. dw. (18 zagr.), Kornie (50 zagr.), Krzewica (26 zagr.), Lubyca wieś (4 zagr.), Mosty małe gm. ob. dw. (44 zagr.), Nowosiółki kardynalskie (2 zagr.), Rzezycza gm. i ob. dw. (32 zagr.), Teniatyska (3 zagr.), Uhnów (48 zagr.), Ułhówek (67 zagr.), Wierzbica (73 zagr.), Zaborze (9 zagr.), Zurawce (14 zagr.);			
	Rohatyn	Babuchów (5 zagr.), Bolechowce (36 zagr.), Bouszów gm. i ob. dw. (94 zagr.), Bukaczowce gm. i ob. dw. (35 zagr.), Bursztyn (15 zagr.), Czahrów (16 zagr.), Czerniów nowy (2 zagr.), Czerniów stary (9 zagr.), Danileze (1 zagr.), Demianów (5 zagr.), Dubryniów (1 zagr.), Hanowce (1 zagr.), Hrehorów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Jezierzany gm. i ob. dw. (14 zagr.), Junaszów gm. i ob. dw. (7 zagr.), Koninszki gm. i ob. dw. (2 zagr.), Kąkolniki (7 zagr.), Korostowice (3 zagr.), Kozara (7 zagr.), Kunice (6 zagr.), Kuropatniki gm. i ob. dw. (2 zagr.), Lipica dolna gm. i ob. dw. (25 zagr.), Lipica górna gm. i ob. dw. (44 zagr.), Ludwikówka gm. i ob. dw. (11 zagr.), Łopuszna (20 zagr.), Łuczyńce gm. i ob. dw. (2 zagr.), Łukowiec (2 zagr.), Martynów nowy (2 zagr.), Martynów stary (1 zagr.), Nastaszczyn gm. i ob. dw. (11 zagr.), Niemszyn gm. i ob. dw. (11 zagr.), Obelnica (1 pastw.), Popławniki (1 zagr.), Poświęt (2 zagr.), Ruzdwianny (25 zagr.), Słobódka bołszowiecka gm. i ob. dw. (27 zagr.), Słoboda bukaczowska (2 zagr.), Stasowa wola (4 zagr.), Świstelniki (2 zagr.), Tenetniki (7 zagr.), Wasieczyn (7 zagr.), Wiszniów gm. i ob. dw. (30 zagr.), Zagórze knihynickie gm. i ob. dw. (6 zagr.), Żółców (4 zagr.), Żurawienko (3 zagr.), Żurów gm. i ob. dw. (5 zagr.);			
	Ropczyce	Czarna (3 zagr.), Krzywa (1 zagr.);			
	Rudki	Błozew dolna (19 zagr.), Brzezice (42 zagr.), Chłopy (11 zagr.), Chłopezyce (7 zagr.), Czajkowice (14 zagr.), Czernichów (37 zagr.), Czułowice (18 zagr.), Dołoków (6 zagr.), Hołodówka (3 zagr.), Horożanna mała (43 zagr.), Horożanna wielka (9 zagr.), Jakimezyce (13 zagr.), Kołodrubny (43 zagr.), Koniuszki kiólewskie (27 zagr.), Koniuszki siemianowskie (50 zagr.), Kupnowice nowe (5 zagr.), Kupnowice stare (17 zagr.), Laszki związane (10 zagr.), Łowczyce (23 zagr.), Małpa (18 zagr.), Manasterzec (73 zagr.), Michalewice ob. dw. (1 zagr.), Mosty (32 zagr.), Nowa wieś (14 zagr.), Nowosiółki oparskie (38 zagr.), Ostrów (26 zagr.), Podolce (16 zagr.), Podzwierzyniec (114 zagr.), Powerechów (41 zagr.), Porzeczce zadworne (24 zagr.), Rudki (2 zagr.), Ruinno (14 zagr.), Ryczuchów (22 zagr.), Susułów (7 zagr.), Tatorynów (41 zagr.), Terszaków (10			



Epizooocya	Powiat	Miejsowość
Gruźlica bydła rogatego	Myslenice	Głogoczów (1 zagr.).

## Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. listopada 1910.

Za c. k. Namiestnika

Szeligowski w. r.

L. cz. Cb. I. 1578/10 (1) (12777)  
E d y k t.

Przeciw Aurelii Korneli 2 im. ze Stankiewiczów Hawratowej, Eugenii Emilii 2 im. ze Stankiewiczów Iwaszkiewiczowej, Julii Otylii 2 im., Alfredowi Mauryemu 2 im., Otylii Emilii 2 im., Antoniemu Włodzimierzowi 2 im., Adeli Włodzimierze 2 im. Stankiewiczów, Józefowi Gabrielowi Bohrynowskiemu, Janowi Bilińskiemu, Bazylemu Knihinickiemu, Mikołajowi Zubrowi, Annie Zubr, nieznanym spadkobiercom s. p. Teofili z Grabowieckich Krogulskiej, Andrzejowi Hoszowskiemu, Maryannie Leszczyńskiej, Andrzejowi Kłodzianowskiemu, Gottfriedowi Sittauerowi, Julii z Lewickich Bernackikowej, Jakóbowi Hołyńskiemu s. Józefa, Oldze z Grabowieckich Janiszewskiej, Władysławowi Grabowieckiemu s. Feliksa, Antoniemu Knihinickiemu, Mendlowi Baumfeldowi, których miejsce pobytu jest nieznanie i przeciw nieobjętym masom spadkowym s. p. Hugona hr. Jaworskiego, Oskara hr. Jaworskiego, Karoliny Knihinickiej, Antoniny z Hołyńskich Guszalawiczowej, Anieli z Korzeniowskich Hołyńskiej jako spadkobierczyni Emila Hołyńskiego s. Jana, Karoliny Knihinickiej, Anieli Knihinickiej córki Mikołaja, Antoniny z Sittanerów Morze wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Olę z Niedzielskich Knihinicką i tow. pozw o własność pb. 240 i pgr. 826, 827, 2853, 930, 931/1, 941, 936, 942, 943, 946, 2854, 948, 949, 950, 951, 952, 954, 955, 960, 2855, 964, 2139, 2154/1, 2154/2, 2186, 2207, 2248 z lwh. 310 dobra Ładzkiej części ks. c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 listopada 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się pana dr. Leona Wehrancha adw. w Tyśmienicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tyśmienica, 9 października 1910.

L. cz. C. I. 309/10 (2) (12860)  
E d y k t.

Przeciw Stefanowi Hafjczuk Jurka, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez mał. Paraskę Fedysynę pozw o zapłatę 323 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 18 listopada 1910.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Barana w Horodence, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Horodenska, dnia 7 listopada 1910.

L. cz. C. III. 541/10 (1) (12852)  
E d y k t.

Przeciw Alojzemu Miodońskiemu z Wilkowie, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bielej przez Annę Kufal pozw o wystawienie deklaracji.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 19 listopada 1910 o godzinie 9 30 rano w tut. sądzie sala Nr. 17.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Józefa Jachnickiego wójta w Wilkowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Biała, dnia 5 listopada 1910.

## Upadłości.

L. cz. S. 12/10 (1) (12734 3—3)  
E d y k t.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku dr. Hermana Seinfeldta, adw. kraj. w Krakowie, plac Dominikański l. 1.

Komisarzem konkursowym mianu się

c. k. radcę sądu krajowego Feliksa Wilczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Bolesława Mikiewicza w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 listopada 1910 o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31 grudnia 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 26 stycznia 1911 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają w miarę w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 7 listopada 1910.

L. cz. S. 1/9 (153) (12895)

W konkursie Izraela Silbera i masy spadkowej po Abrahamie Goldbergu w Stryju wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wyogrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 21 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym biurze Nr. 85.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 25 października 1910.

Komisarz konkursowy.

## Konkursy.

L. 2650 (12735 2—3)

K o n k u r s.

Wydział powiatowy w Trembowli ogłasza niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Strusowie dla gmin i obszarów dworskich: Strusów, Warwaryńce, Nałże, Zazdrość z przysiółkiem Nowy Tyczyn, Pantalicha, Bernadówka, Tiutków, Darachów, Słobódka strusowska, Ruzdwan i Zubów.

Płaca lekarza okręgowego w Strusowie wynosić będzie rocznie 1.000 (tysiąc) koron, z prawem do emerytury w granicach ustawy z dnia 12 maja 1900 Dz. ust. kr. Nr. 68 tudzież ryczałt na objazdy w rocznej kwocie 600 kor. (sześćset koron).

O posadę powyższą ubiegać się mogą lekarze, którzy nie przekroczyli 40 roku życia i posiadający wymogi kwalifikacyjne przepisane w § 7 ust. z dnia 2 lutego 1891 Dz. ust. kr. Nr. 17.

Podania o nadanie powyższej posady należy wnieść do Wydziału powiatowego najpóźniej do 25 listopada 1910.

Trembowla, dnia 6 listopada 1910.

Z Wydziału powiatowego.

Prezes:

J. Gromnicki, w. r.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 85/10 (2) (12827)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczone w Nr. 256 czasopisma „Naprzód“ z dnia 8 listopada 1910 artykuły pod tytułem: „Przeciw klerykalizmowi“ od słów: „w Galicyi bowiem panuje“ do słów: „wyklął Kolumba“ (str. 1 tam 3, 3), od słów: „Pomówmy o wieku XX“ do słów: „obok prawd naukowych“ (str. 1 tam 4) od słów: „Zgromadzeni na wezwanie partii“ do słów: „świecka szkoła!“ (str. 2 tam 1) zawierają w swej osnowie znamiona występku z §§ 302 i 303 u. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.  
Kraków, dnia 10 listopada 1910.

## Firmy.

Ч. сп. Фірм. 1683 Ст. IV. 143 (12678)  
Впис фірми стоваришєня заробкового і господарського.

Вписано до реєстру стоваришєнь заробкових і господарських.

Осідок стоваришєня: Львів.

Фірма звучить: Споживно-господарська спілка, стоваришєне зареєстроване з обмеженою порукою у Львові.

Дата статуту: 12 серпня 1910.

Предмет підприємства: Цілею стоваришєня є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробуту.

До переведєня своєї ціли буде стоваришєне:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли ведєня спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосєн,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосєн, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, згядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосєн,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарських, навозів, збіжжя, насіння і інших земельнодів лише для своїх членів та лише в їх хосєн,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосєн торговлю ередствами поживи, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для до-

машного і рільничого господарства та для ремєсла і промислу лише своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарських лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарських (збіжжя, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосєн,

д) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосєн через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосєн млини до мелєня збіжжя своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і веїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремєсла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосєн,

з) приймати капітали до обороту за условлєними опроцентованєм в хосєн своїх членів,

й) уділяти лише своїм членам дешєвих і приступних позичок на піднесєне господарства або промислу.

Особи, що не є членами стоваришєня суть виключєні від участи в цілях стоваришєня і від користий, які вицливають для членів з діяльності стоваришєня поданой в уступках під: а), б), в), г), ґ), д), е), ж), з), і), к), л),

к) засновувати та вести гостинниці, каварні, молочарні і рєставрації лиш для своїх членів і лиш в їх хосєн,

л) закладати свої філії та аґєнції.

Час трєваня: необмежєний.

Управа складає ся з трєх членів: справника, касиєра і книгодїя а крім того двох членів заступників, — членів управи вибирає Надзираюча Рада з між членів стоваришєня, більшостию голосів на протяг трєх років та предкладає загальним зборам до затвердєня.

Підпис фірми: під назвою фірми стоваришєня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на призначєній на се таблиці на льокалі стоваришєня або в одной з львівських часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів 10 корон.

Відвічальність до 2-разової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 11 жовтня 1910.

Ц. к. Суд крайвий яко торговельний,

Віддїл IV.

Львів, дня 9 жовтня 1910.

## Doniesienia prywatne.

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

ROK 1910.

ROK XII.

## NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynе pańskie piśmo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I. r. b. Nr. 1. MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIENSKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ. „Zal“. Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka“. — Nr. 2. SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d'après l'Improptu op. 29. — Nr. 3. RZEPKO AD. Walce w układzie Wł. Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Prelud. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując „Nowości Muzyczne“ oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina z obrazu Ary-Scheffera i b) za poł ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.

Agencya na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

Kompletne sypialnie . . . . . od 220 K.  
Kredensa . . . . . od 120 K.  
Salony . . . . . od 200 K.  
Kancelarye . . . . . od 139 K.

w ogromnym wyborze poleca

JÓZEF SCHUSTER skład mebli, dywanów i pościeli Lwów, Trzeciego Maja 5.



**Dom dla Ziemiaków**  
przeniesiony  
ulica GRODECKA I. 56.

Jedyné źródło istotnie krajowego wyrobu mebli stylowych

**BRACI SIWEK**

Sypialnie, jadalnie, salony i gabinety po cenach konkurencyjnych.

Lwów, Kopernika 3. Fabryka: Zamarstynów.

**FILIP POSCHINGER**

Fabryka broni  
w Ferlach (Karyntya)



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wykonaną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym. Przyjmuje wszelkie naprawy oraz wykonywa nowe łożyska. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

**Ogłoszenie.**

Kółko Rolnicze w Brzezówce powiatu dąbrowskiego zostało rozwiązane.

Zarząd główny  
Tow. Kółek rolniczych.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Telefon 452.

Telefon 452.

**Biuro miastowe  
c. k. kolei państwowej  
we Lwowie,  
pasaż Hausmana I. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

**Obraz JANA MATEJKI**

**„BITWA POD GRUNWALDEM“**

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15'—.  
Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40'—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę  
Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.  
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należitości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

**I. HISS** Lwów, ul. Teatralna 7,

naprzeciw kościoła katedralnego. — Wielki Magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Poleca: Futra, bundy do podróży, kurтки do pelowania, spodnie do butów, mundurki studenckie i ubrania dla chłopczyków w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach.  
Urządził na sposób wiedeński Abonament ubrań 10 kor. miesięcznie i 20 kor., gotówką 5 procent taniej.

**WELWETY** angielskie na kostiumy  
**SUKNIE i BLUZKI DAMSKIE** w olbrzymim wyborze

poleca firma

**ANTONI UWIERA**

LWÓW, ul. HALICKA 10.  
Wielki wybór wełny na kostiumy.

**Jedyny w kraju** przez c. k. Namiestnictwo koncesyjonowany pierwszy Zakład przepisywania i powielania pism we wszystkich językach

I-a wzorowa koncesyjonowana  
**Szkola pisania na maszynie.**  
Szybkie wyuczenie biegłego pisania zapewnione.

Tłumaczenia w językach:  
Polskim, Ruskim, Niemieckim i Angielskim.

Najtańszy skład najznakomitszych przyborów do pisania maszynowego

**Biuro „OMNIA“**  
**ANDRZEJ ZDZIŚLAW SĘKOWSKI**  
Lwów, Chorążczyzna I. 13.

**DROBNE OGŁOSZENIA**

od wyrazu petitum 3 halerze, tłustym petitum 4 halerze.

**Sprzedam** tania żakiet sukienki granatowy zupełnie nowy na osobę słusznego wzrostu. Wiadomość biuro Sokołowskiego, pasaż Hausmana 9.

**Kupię** dwie boa futrzane używane w dobrym stanie. Wiadomość biuro Sokołowskiego, pasaż Hausmana.

**Miód deserowy** i kuracyny z kwiatów akacji (specyjalnie węgierski) wysyła w 5 klg. puszkach franco za zaliczka kor. 8.—. Dr. Bajor, właściciel wielkiego pszczelnictwa w Galgahviz (Węgry).

**Suplent gimnazjalny**, filolog, poszukuje lekcji. Przygotowuje z pomyślnym skutkiem do egzaminów wstępnych i prywatnych. Zgłoszenia: „Filolog“ biuro Sokołowskiego, pasaż Hausmana.

**Ogromna nędza.**

Sercem ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza I. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

**„Sarmacya“**

skład papierów, przyborów do pisania oraz nakłady gotowych druków i formularzy przeniesiony na ul. Akademicką I. 15.

**Christnass Sale.**

Na wzór angielski urządza wielką sprzedaż gwiazdkową, 20% opustu cen normalnych Magazyn Towarniczych, Lwów, Akademicka 6.  
Bielizna stołowa, damska, męska, kostiumy, bluzki, krawaty, żaboty, torebki, szale, wełny, jedwabie, płótna, zefiry, barechany.

**Paczki! Ciastka!**

po 8 hal., Pomadek deserowych kilo 3 kor. 20 hal., Czekoladek 4 kor., Karmelków 2 kor. poleca

**CUKIERNIA TROCZYŃSKIEGO**

Lwów, ul. Batorego 32,  
naprzeciw Gimnazjum Franciszka Józefa.

Paletoty zimowe, Raglany jesienne, Kamizelki jedwabne, pluszowe, wełniane i morowe poleca

**M. MAREK, Lwów,**  
ul. Sykstuska 29.

Wykonanie artystyczne, materiały i krój angielski.

Abonament od 10 kor. miesięcznie.

Prospekta gratis.

Szuter z rzeki Strzy do dróg i robót betonowych, jakoteż rury betonowe

dostarcza firma

**F. MERSTALLINGER, Chodorów.**

**Morski produkt**

specjalne biklingi i najlepsze tłuste szprotki bałtyckie wysyłam w paczkach pocztowych po kor. 4-80 opłatnie.

Patenfischrauherei Carl BERG  
Leba Ostsee.



**Tablice i napisy**

z metalu lane oraz mosiężne grafirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., tablice graniczne i drogowaskazy dla Rad powiatowych, odznaki dla straży

wykonuje najtaniej

**MAKS GLASERMAN, rytownik,**  
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585,  
odznaczony medalem rządowym.  
Cenniki bezpłatnie.

Lwów, ul. Hetmańska 4.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencyjną.

**Ogłoszenie rozprawy ofertowej.**

Fundacya Stanisława hr. Skarbka rozpisuje publiczną rozprawę ofertową na wydzierżawienie łąk położonych w odrębnie gmin Rozwadów, Uście i Nadiatycze w powiecie Żydzaczowskim na lat sześć od dnia 1 marca 1911 począwszy, a mianowicie:

a) łąki „Maniów“ około 358 morgów za najniższym czynszem w kwocie 14.320 kor. rocznie,  
b) łąki „Łukawieńskie“ około 451 morgów za najniższym czynszem w kwocie 18.040 kor. rocznie,  
c) łąki „Tabor“ około 112 morgów za najniższym czynszem w kwocie 4480 kor. rocznie,  
d) łąki „Zebusów“ około 25 morgów za najniższym czynszem w kwocie 1000 kor. rocznie.

Kaucya ma być złożona w wysokości półrocznego czynszu przeczem Fundacya nie ręczy za stan, jakość i za obszar przedmiotów dzierżawy.

Oferty pisemne z dołączeniem wadium w wysokości 10 procent czynszu rocznie ofiarowanego na wszystkie łąki lub pojedynczo z wyżej wymienionych należy wnieść do centralnej Administracji Fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie w gmachu Skarbka najdalej do 1 grudnia 1910 włącznie. Bliższe warunki dzierżawy są do przejżenia w teście centralnej Administracji w dniu powszednim w godzinach przedpołudniowych.

Oferenci są związani ofertą aż do definitywnego rozstrzygnięcia a najdalej do końca stycznia 1911 przeczem Fundacya zastrzega sobie zupełnie dowolny wybór w przedłożonych ofertach a nawet nie przyjęcie żadnej bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu.

SKARBEK w. r.

**C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny**  
**we Lwowie**

**Filie:**

w Krakowie  
w Czerniowcach  
w Tarnopolu

**Ekspozytury:**

w Stanisławowie  
w Podwoleczyskach  
w Nowosielicy

**KANTOR WYMIANY**

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

**Zlecenia giełdowe**

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej Lokacyi kapitałów.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

**Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.**

**Oddział depozytowy**

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500 — począwszy, oprocentowuje takowe po 4 $\frac{1}{2}$  od sta, wydaje na wkładki

**KSIĄŻECZKI.**

Kwoty do 2000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

**Schowki depozytowe**  
(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.